Opłata pocztowa ryczałtem.
Nr. 5—6. Maj—Czerwiec 1932. Rok XVI.

CZASOPISMO ADWOKATÓW POLSKICH

Kwartalnie 5 Zł. Poszczególny Nr. 2 zł.

ORGAN
ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

Wychodzi co miesiąca. Cena ogłoszeń wedle umowy.

Członkowie Związku A. P. otrzymują bezpłatnie.

Korespondencje do Redakcji: Lwów, Jagiellońska 8. — Telef. Redakcji i Prezydjum Związku 29-17.

Kto z Kolegów dba o przyszłość polskiej adwokatury, niech pamięta o związkowym funduszu koleżeńskiej pomocy dla polskich aplikantów im. Prezesa Dr. Antoniego Dziędzielewicza.

Do dzisiejszego Nru dołącza się:

Protokół Zgromadzenia Walnego Z. A. P. w Poznaniu z 10 kwietnia 1932 i Protokół XIX Posiedzenia Zarządu Głównego Z. A. P. w Poznaniu.

ZYGMUNT SOKOŁOWSKI.

(Wspomnienie pośmiertne).

Kiedy umiera człowiek starszy, schorowany — śmierć jego, pogrążając w cichym smutku i żalu najbliższe otoczenie, staje się wytłomaczonym skutkiem pewnych określonych przyczyn.

Śmierć — nagła i niespodziewana — człowieka mocnego, do ostatnich chwil życia żłobiącego trwałe ślady swego istnienia — przeraża i — brakiem naturalnego tłomaczenia — wywołuje bezradny bunt przeciwko piorunowemu zrządzeniu losu.

Taką śmiercią zginął ś. p. Zygmunt Sokołowski, Dziekan Adwokatury Stołecznej, Członek Zarządu Głównego i Miejscowego Związku Adwokatów Polskich.

Zmarł w dn. 12 marca r. b. w Zakopanem; na dobę przed śmiercią wprowadzał jeszcze sprawę przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie.

Obrońca „z Bożej łaski", obywatel — wzorowy, człowiek — przedziwnie dobry, prosty, przystępny i głęboko mądry, — a nadewszystko wielkiej miary Adwokat-społecznik.

Oto lapidarne brzmienie jego „karty służbowej" w służbie niezależności i godności stanu adwokackiego Niepodległej Polski:

„Wybrany na członka pierwszej Rady Adwokackiej w Stolicy w r. 1910, pozostawał w niej do końca życia — ze statutowemi jedynie rocznemi przerwami, pomiędzy trzechleciami kadencji. Już w pierwszym roku sprawuje obowiązki zastępcy członka Sądu Dyscyplinarnego, oraz Komisji Egzaminacyjnej; od r. 1920 jest stale członkiem Sądu Dyscyplinarnego i Komisji Egzaminacyjnej, członkiem lub prezesem

Komisji Zapomogowej; w r. 1921/22 pełni funkcje Skarbnika Rady. Za powtórnej swej w Radzie kadencji w latach 1922/23 i 1923/24 zostaje wybrany na stanowisko Wicedziekana, a w kwietniu 1925 r. Rada powierza mu najwyższą godność w Izbie, obierając go jednomyślnie Dziekanem. W latach 1926/27 i 1927/28 jest znów Wice-Dziekanem; w r. 1929/30 po raz wtóry godnie sprawuje zaszczytny urząd Dziekana, — wreszcie, w roku ostatnim pracuje nadal jako Wice-Dziekan — i na tem stanowisku śmierć nieubłagana wyrywa go z naszych szeregów".

Wymowne te słowa rozpoczynają wspomnienie pozgonne o zmarłym Dziekanie, umieszczone na wstępie ostatniego sprawozdania Rady Adwokackiej w Warszawie, dla której rozwoju, powagi i znaczenia ś. p. Sokołowski położył tak wspaniałe zasługi.

To wzbicie się na szczyty adwokatury zawdzięcza wybitnie dodatnim cechom swego charakteru, głębokiej wiedzy prawniczej, w pierwszym zaś rzędzie entuzjastycznemu — bez przesady — stosunkowi do pracy.

W zaraniu swej „karjery" obrończej już tem się odznaczał.

Po ukończeniu — w r. 1900 wyższej szkoły handlowej w Antwerpji, a w r. 1907 wydziału prawnego w Odesie (zdawał tam ostateczny „egzamin państwowy" wobec ówczesnego bojkotu uniwersytetu warszawskiego) wstępuje na aplikację do jednej z najpierwszorzędniejszych kancelaryj adwokackich; jednocześnie współpracuje w „Gazecie Sądowej" Warszawskiej i zajmuje się pracą zarobkową w wydziale prawnym Banku Handlowego w Warszawie.

W krótkim czasie zostaje radcą prawnym tej najpoważniejszej w Polsce instytucji bankowej; stanowisko to przez ćwierćwiecze — aż do zgonu — zajmuje.

Wyrabia sobie coraz poważniejszą praktykę w sprawach cywilnych; w szranki adwokatury Niepodległej Polski wchodzi już jako dużej miary obrońca; w ciągu lat paru staje się obrońcą najpoważniejszych w sądach stołecznych spraw cywilnych. W obronach swych olśniewa bogactwem argumentacji, głęboką wiedzą, zadziwia rzeczowością, spokojem oraz rzadko spotykaną — benedyktyńską — sumiennością w przygotowaniu sprawy.

Nie przeszkadza mu to intensywnie wykonywać zaszczytne swe obowiązki we władzach samorządu adwokackiego, być od szeregu lat czynnym redaktorem najpoważniejszego miesięcznika, poświęconego sprawom adwokatury „Palestra", a jednocześnie być pełnym inicjatywy członkiem Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich przez lat siedem, Zarządu Oddziału Warszawskiego tegoż Związku przez lat dziesięć, wreszcie członkiem Zarządu zamkniętego — z zarządzenia w roku ubiegłym — Koła Prawników Polskich.

Nic też dziwnego, iż Rada Adwokacka w Warszawie — w uznaniu zasług ś. p. Dziekana Zygmunta Sokołowskiego postanowiła urządzić pogrzeb Jego na koszt Izby, wywiesić portret Zmarłego w sali posiedzeń Izby, zaproponować wreszcie Walnemu Zgromadzeniu Izby powzięcia znamiennej uchwały:

> „ś. p. Dziekan Zygmunt Sokołowski dobrze zasłużył się polskiej adwokaturze".

Uchwałę powyższą Walne Zgromadzenie Izby Warszawskiej w dn. 2 kwietnia r. b. — w uroczystym nastroju jednomyślnie przyjęło.

Jest to rzadki niezmiernie, a zasłużony wyraz uznania.

Adwokatura stołeczna symbolicznie udekorowała w ten sposób zwłoki swego Dziekana honorową odznaku „virtuti civili". *W. S.*

Dwa memorjały do Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie.

I. W sprawie rządowego projektu ustawy o ustroju adwokatury R. P.

Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich ma zaszczyt przesłać Wysokiemu Ministerstwu rezolucję, powziętą na Walnem Zgromadzeniu Związku Adwokatów Polskich, odbytem dnia 10 kwietnia 1932 r. w Poznaniu przy udziale delegatów wszystkich 10-ciu Oddziałów Związku (Warszawa, Lublin, Łuck, Wilno, Łódź, Lwów, Kraków, Poznań, Katowice i Toruń) w następującem brzmieniu:

1. Walne Zgromadzenie uważa w zakresie należytego przygotowania do zawodu adwokackiego za konieczne, aby oprócz aplikacji adwokackiej było wymagane odbycie uprzedniej dwuletniej aplikacji sądowej, która ma być płatna, a winna być zakończona egzaminem sędziowskim.

Tylko taka, wykluczająca pobieżność, aplikacja sądowa da gwarancję, że do aplikacji adwokackiej dojdzie potrzebna ilość ludzi — dostatecznie obeznanych ze sądownictwem i należycie przygotowanych do rozpoczęcia zawodu adwokackiego.

2. Wobec nadmiernej ilości adwokatów w niektórych połaciach Rzeczypospolitej Polskiej i wobec ciągłego nadmiernego przyrostu adwokatów w niektórych okręgach sądowych, tudzież wobec tego, że ten, przez nikogo niekrępowany przyrost adwokatów pociąga za sobą pauperyzację, a w następstwie i obniżenie poziomu etycznego stanu adwokackiego, — Walne Zgromadzenie uważa, że tak w interesie wymiaru sprawiedliwości i w interesie ludności, jak i w interesie Polskiej adwokatury, leży natychmiastowe uregulowanie dopływu do odwokatury nowych elementów i ewentual. zamknięcie w niektórych okręgach wpisu na listy adwokatów i aplikantów adwokackich, nie naruszając zresztą postanowień projektu statutu adwokatury ułożonego przez Związek A. P. (art. 110) projektu.

3. W interesie należytego rozsiedlenia adwokatów na terenie Państwa, wobec przepełnienia w adwokaturze niektórych okręgów sądowych i Izb adwokackich, w interesie ludności, która potrzebuje pomocy prawnej ze strony adwokatów, obeznanych należycie z jej potrzebami i z ustawodawstwem obowiązującem w danych połaciach kraju, — Walne Zgromadzenie uważa, że swobodne przesiedlanie się adwokatów do okręgów, w których obowiązuje inne ustawodawstwo, przedewszystkiem cywilne, nie powinno być dopuszczalne bez zgody Izby adwokackiej, do której okręgu adwokat zamierza się przesiedlić, a nadto, — że przesiedlanie się do okręgu, w którym obowiązuje odmienne ustawodawstwo, powinno być uzależnione od złożenia dowodów należytego obznajomienia się z ustawodawstwem, obowiązującem na terenie, do którego adwokat zamierza się przesiedlić.

II. W sprawie zmiany ustawy o opłatach sądowych.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości uchwałę, którą powzięło jednomyślnie Walne Zgromadzenie Związku Adwokatów Polskich, odbyte w Poznaniu dnia 10-go kwietnia 1932 r. następującej osnowy:

„Wobec tego, że ustawy o kosztach sądowych z 17 i 18 marca 1932 Dz. U. Rz. P. Nr. 27 mają ze względu na zamierzone doraźne podniesienie dochodów Państwa charakter prowizoryczny, Walne Zgromadzenie Związku Adwokatów Polskich wyraża przekonanie, że Zarząd wymiaru sprawiedliwości i czynniki ustawodawcze przy definitywnem uregulowaniu i unifikacji opłat sądowych w postępowaniu spornem i egzekucyjnem w całem Państwie, uwzględnią w interesie ogólnym ***ludności i wymiaru*** *sprawiedliwości zasady wyrażone przez Związek Adwokatów Polskich, a w szczególności, obok obniżenia opłat sądowych:*

1. stosunkowe ich rozłożenie między obie strony w I ej instancji,
2. płatność tychże w miarę toku postępowania, oraz
3. uniezależnienie czynności sądowych od uiszczenia opłaty".

Na uzasadnienie powyższej uchwały Walnego Zgromadzenia Związku Adwokatów Polskich mamy zaszczyt przytoczyć, co następuje:

1. Wysokość opłat sądowych.

Powództwa sądowe wnoszone są z reguły dla uzyskania tytułu egzekucyjnego i zniewolenia dłużnika do dopełnienia bezspornych zobowiązań, w rzadkich wypadkach mają na celu rozstrzygnięcie spornych i wątpliwych praw, względnie wierzytelności

Przy zobowiązaniach ze skryptów dłużnych, lub innych dokumentów, wekslowych, przy zwykłych pozwach o cenę kupna za pobrany towar, o zwrot pożyczek i t. d. z reguły prawa wierzyciela są bezsporne, a zarzuty bywają wnoszone jedynie celem przewleczenia płatności. Dlatego trudno jest odsyłać takiego wierzyciela do sądów polubownych, do sądów przy izbach lub związkach zawodowych, skoro żądanie powoda skierowane jest do sądu państwowego o nadanie mu tytułu egzekucyjnego dla szybkiego zrealizowania swego prawa.

Z tych powodów znaczne podwyższenie opłat sądowych w nieznacznej tylko mierze zapobiega procesom sądowym, natomiast ubezwładnia w przeważającej ilości wypadków wierzyciela dochodzącego swego prawa, nakładając nań tak znaczny cały ciężar sporu.

Podwyższenie istotne opłat sądowych jest tedy podatkiem obciążającym wierzyciela w tych właśnie wypadkach, kiedy dłużnik odmawia świadczenia, lub popada w niemożność zadośćuczynienia swoim zobowiązaniom.

Wobec tego znaczne podwyższenie opłat sądowych, obciążające nadmiernie dochodzenie praw wierzyciela, jest niesprawiedliwe, gospodarczo szkodliwe i wpływa ujemnie na stosunki kredytowe.

To też państwa o stosunkach w przekroju podobnych do naszych i położone w zbliżonej strefie gospodarczej, nietylko nie podwyższają, ale obniżają po wojnie opłaty sądowe, i tak: uginająca się pod ciężarem finansowym Austrja obniżyła w porównaniu z r. 1915 2%-wą należytość od orzeczeń w sporach do 1.500 szyl. przy wyrokach zaocznych, z uznania, zrzeczeniu się i przy nakazach zapłaty w postępowaniu mandatowem i wekslowem do połowy t. j. do 1% a najwyżej 50 szyl.; Czechosłowacja obniżyła wogóle należytość od orzeczeń we wszystkich instancjach z 2% do 1%.

Wysokie opłaty obecne najdotkliwiej odczuwać się dają przy najdrobniejszych sporach do 100 zł. i przy sporach wyższych i wielkich powyżej 5.000 zł. wartości przedmiotu sporu.

W sporach najdrobniejszych minimalna opłata 4 zł. 60 gr. jest zupełnie nieproporcjonalna do kwot skarżonych z tytułu kredytu towarowego w sklepach i dlatego kredyt ten utrudnia.

W wielkich sporach opłaty z góry znacznych sum uniemożliwiają niemal wytoczenie powództwa, gdyż wymagają znacznej gotówki, którą w ostatnich latach mało kto posiada, a nadto stwarzają obok samego ryzyka wyniku samego procesu, a zawsze ryzyka ściągalności samej pretensji, nadto także nowe osobne ryzyko odebrania w swoim czasie kosztów sądowych od dłużnika.

Co do apelacji, zarówno w dotychczasowych przepisach, jak i w niemieckiej ustawie czyni się w opłacie słuszną różnicę między apelacją, a rewizją (po myśli § 28 ust. niem. podwyższają się stawki przy apelacjach o połowę, a przy rewizjach w dwójnasób).

Gdy apelacja jest środkiem prawnym niemal normalnym, rewizja do Sądu Najwyższego powinna być środkiem i rzadszym i droższym, przeto proponujemy różnicę

opłat między apelacją a rewizją w ten sposób, że od apelacji pobierać się będzie pewną część wpisu stosunkowego, a od rewizji pełny wpis stosunkowy.

Przy apelacji recypowaćby należało w rozporządzeniu wykonawczem postanowienie § 27 ustawy niemieckiej, że postępowanie niższej instancji kontynuowane wskutek uchylenia wyroku przez sąd apelacyjny stanowi jedną całość.

Na wypadek, gdyby pomimo powyższych argumentów dotychczasową wysokość wpisu stosunkowego utrzymano w mocy, to w każdym razie wpis ten powinien być obniżony do połowy przy wyrokach zaocznych, z uznania, zrzeczenia się, przy nakazach zapłaty, w postępowaniu mandatowem i wekslowem, gdyż opłata musi pozostawać w pewnym stosunku do świadczeń sądu, a w sporach tych świadczenia te są zupełnie proste i nie wymagają większych czynności.

Z tych powodów obniżenie wysokości wpisu stosunkowego z 3% do 2% wartości przedmiotu sporu jest ze wszech miar uzasadnione.

2. Jeszcze ważniejsze jest stosunkowe rozłożenie opłaty sądowej między obie strony w I-ej instancji i płatność tychże w miarę toku postępowania.

Powód przez wniesienie skargi wdraża i rozpoczyna tylko postępowanie, którego kontynuowanie zależy wyłącznie od pozwanego.

Pozwany może nie wdać się w spór, dopuścić do wyroku zaocznego, wyroku z uznania, zawrzeć ugodę i t. p., lub może przez wniesienie zarzutów i wniosku o oddalenie żądania skargi spowodować dalszy tok postępowania sądowego i cały szereg czynności po stronie sądu.

Powód powoduje wytoczenie sporu, pozwany powoduje prowadzenie sporu, wobec czego słuszne jest, ażeby opłatę od całego kontradyktoryjnego sporu rozłożyć przynajmniej po połowie między stronę powodową, a pozwaną.

Wnioskiem jest żądanie skargi, wnioskiem atoli jest także żądanie pozwanego oddalenia skargi i niema żadnego racjonalnego powodu, ażeby obciążyć opłatą sądową wyłącznie stronę powodową, skoro wskutek wniosku pozwanego o oddalenie żądania skargi i jego zarzutów toczy się całe dalsze postępowanie.

Przez równomierne rozłożenie opłaty między powoda i pozwanego ściąganie opłaty w niczem się nie skomplikuje.

Myśl ta znajduje wyraz w samej ustawie w art. 28 l. 5, wedle którego pobiera się opłaty z jednej strony od wniosków powoda o wydanie zarządzeń tymczasowych, a z drugiej strony od sprzeciwu pozwanego przeciw tymczasowym zarządzeniom; dalej w art. 54 o kosztach postępowania, wedle których zaliczkę na pokrycie kosztów składa ta strona t. j. powód, lub pozwany, która wniosła o podjęcie czynności połączonych z wydatkami, względnie obie strony, o ile wspólnie wniosły o podjęcie tych czynności.

Ta sama zasada znalazła wyraz w ustawie z dnia 18 marca 1932, Dz. U. Rz. P. Nr. 27, poz. 252 o kosztach sądowych na obszarze sądów apelacyjnych poznańskiego i toruńskiego w art. 26 l. 2, wedle którego przy skargach z dokumentów i weksli pobierana będzie połowa wpisu od strony, która zgłosiła wniosek o zwykłe postępowanie.

Równie ważna jest płatność opłat sądowych w miarę toku postępowania i w tej mierze ustawa niemiecka „Gerichtskostengesetz“ w brzmieniu 1/IV. 1927 rozróżnia przy § 20 trzy stadja opłat t. zw. „Prozessgebühr“, którą płaci zawsze powód, t. zw. „Beweisgebühr“ płatną w miarę prowadzenia dowodów i t. zw. „Urteilsgebühr“ płaconą od wyroku zależnie od wyniku sporu przez powoda, lub pozwanego.

Takie rozłożenie płatności jest zupełnie uzasadnione, gdyż inaczej opłaty sądowe przy czynności minimalnej sądu, jak przy wyroku zaocznym, wyroku z uznania i t. d. byłyby zrównane z opłatami w sporach wymagających szeregu skomplikowanych dowodów oraz żmudnej, długotrwałej czynności sądowej.

3. Zasadniczo najbardziej sprzeczne jest z naszymi pojęciami i przekonaniami uzależnienie czynności sądowych od uiszczenia opłaty (art. 7 ust. 2 i 3).

Remedurą nie może być prawo ubogich, gdyż chodzi przeważnie o strony, które nie mają wprawdzie warunków prawa ubogich, którym jednakowoż złożenie opłaty ze względu na ich stosunki majątkowe sprawia niezwykłe trudności i komplikacje.

Wobec tej najliczniejszej może rzeszy osób uzależnienie czynności sądowych od złożenia opłaty narusza podwaliny, na których wspierać się winien państwowy, dostępny dla każdego wymiar sprawiedliwości.

Dla tej kategorji osób równa się to odmówieniu wymiaru sprawiedliwości przez Państwo.

Jeszcze dotkliwsze jest uzależnienie postępowania w drugiej i trzeciej instancji od uiszczenia opłaty sądowej.

Ten, który w prawach swoich uważa się wyrokiem pierwszej, lub drugiej instancji za skrzywdzonego, nie może dochodzić dalej swego prawa wtedy, gdy brak mu choćby czasowo środków na opłatę sądową.

Taka strona procesowa musi ewent. z pełną świadomością dopuścić do uprawomocnienia się wyroku, w przeświadczeniu jej niesprawiedliwego, tylko dla braku funduszu na opłatę, jak to już w Małopolsce od istnienia nowej ustawy się zdarzało.

Proces raz wszczęty musi automatycznie prowadzić do uzyskania poprzez instancje sprawiedliwego wyroku, a wstrzymanie toku instancji z powodu braku opłaty odbiera stronom gwarancję należytego orzecznictwa sądów, względnie korektury tego orzecznictwa przez wyższą instancję.

Jest tedy różnica między wszczęciem sporu, czyli jego wywołaniem, a persekwowaniem sporu w toku instancji, która stanowi w pewnej sprawie procesowej całość i dlatego na wszelki sposób uzależnienie podjęcia czynności apelacyjnej i rewizyjnej od uiszczenia opłaty, odebrałoby państwowemu wymiarowi sprawiedliwości pewność i wartość.

Tę różnicę uwydatnia ustawa niemiecka w brzmieniu z 1/IV 1927 r. Uzależnia ona w § 74 tylko wyznaczenie rozprawy na podstawie skargi od zapłaty należytości procesowej „Prozessgebühr“, natomiast nie uzależnia ani dalszego postępowania dowodowego, ani orzeczenia w pierwszej instancji, ani tem mniej postępowania apelacyjnego i rewizyjnego od złożenia opłaty.

Nawet ten jedyny wypadek wyznaczenia rozprawy po skardze dopiero po uiszczeniu opłaty obmurowany jest § 74 tej ustawy tego rodzaju zastrzeżeniami, że na wypadek, gdyby powodowi groziła szkoda skutkiem zwłoki, lub też gdyby uiszczenie opłaty sprawiło powodowi trudności, przepis § 74 niema zastosowania i rozprawa na skutek skargi bez złożenia opłaty ma być wyznaczona.

To uzależnienie wszelkich czynności sądowych od uiszczenia opłaty, zwłaszcza w wyższych instancjach jest tak dalece sprzeczne z zasadniczemi pojęciami adwokatów, zwłaszcza w b. zaborze pruskim i b. zaborze austrjackim co do charakteru i zadania państwowego wymiaru sprawiedllwości, że w myśl tych przekonań ogół adwokatów domagać się musi w tej mierze zasadniczej zmiany.

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

Sekretarz: *Dr. Tadeusz Janiszewski*

Prezes: *Dr. Antoni Dziędzielewicz*

Referenci:

Dr. Witold Jeszke

Dr. Bruno Blumenfeld

Z Oddziałów Z. A. P.

Poznań. *Sprawozdanie Zarządu Oddziału z działalności w roku 1931.*

Liczba członków wynosiła w dniu 1-go stycznia 1931 r. 155. W okresie sprawozdawszym przyjęto nowych członków 10-ciu, ubyło członków 4, liczba członków wynosiła w dniu 31 marca 1932 r. 161.

Jako członkowie nadzwyczajni zostali przyjęci byli adwokaci Bernard Chrzanowski, b. Wiceminister b. Dzielnicy Pruskiej i b. Kurator Okręgu Szkolnego, Dr. Romuald Paczkowski, zast. profesora Uniwersytetu Poznańskiego, Cyryl Ratajski, b. Minister Spraw Wewnętrznych, Prezydent stoł. m. Poznania i Dr. Bronisław Stelmachowski, sędzia Sądu Najwyższego i Trybunału Rozjemczego dla Górnego Śląska, nadzwyczajny profesor Uniwersytetu Poznańskiego, członek Komisji Kodyfikacyjnej i Rady Prawniczej.

Zarząd Oddziału stanowili w czasie od 1 stycznia 1931 r. do 12 kwietnia 1932 r. Marjan Koszewski prezes, Dr. Witold Jeszke wiceprezes, Mieczysław Chmielewski sekretarz, Dr. Rudolf Damm skarbnik, Stanisław Korboński bibljotekarz, Stefan Dembiński redaktor działu Województw Zachodnich Czasopisma Adwokatów Polskich oraz Stefan Osmólski, Dr. Jan Sławski i Ignacy Wierusz, w czasie zaś od 12 kwietnia 1931 r. do 31 grudnia 1931 r.: Dr. Jan Kręglewski jako prezes, Dr. Witold Jeszke wiceprezes, Mieczysław Chmielewski sekretarz, Stefan Osmólski zastępca sekretarza, Dr. Rudolf Damm skarbnik, Stanisław Korboński bibljotekarz, Stefan Dembiński redaktor Działu Województw Zachodnich Czasopisma oraz Dr. Józef Gidyński, Janusz Iżycki, Dr. Bolesław Jagielski i Tadeusz Rozwadowski.

Zarząd odbył 11 posiedzeń i wziął udział w 2 posiedzeniach Zarządu Głównego i w zwyczajnem Zgromadzeniu Walnem Związku Adwokatów Polskich.

Zarząd wydawał wzorem lat ubiegłych komunikaty w liczbie 12. Komunikaty te wysyłano nietylko do członków Oddziału Poznańskiego, lecz także do wszystkich członków Oddziału w Katowicach i w Toruniu, a nadto do wszystkich członków Zarządu Głównego i Zarządów wszystkich Oddziałów. Za pomocą tych komunikatów Zarząd zapoznawał członków z najnowszem orzecznictwem, szczególnie obchodzącem stan adwokacki, i ze zmianami w składzie adwokatury w trzech województwach zachodnich, pośredniczył w uzyskiwaniu zastępców dla kolegów w adwokaturze i w notarjacie i zaznajamiał kolegów ze swojemi poczynaniami.

Najwięcej uwagi poświęcił Zarząd sprawie nowego projektu ustawy o ustroju adwokatury. Zarząd udostępnił projekt ten wszystkim członkom nietylko Oddziału Poznańskiego, lecz całego Związku, ogłaszając go w całej rozciągłości w Dziale Województw zachodnich Czasopisma Adwokatów Polskich, omówił go szczegółowo na kilku posiedzeniach, przesłał swoje uwagi Zarządowi Głównemu i zwołał dla omówienia tego projektu osobne zebranie Oddziału.

Odział odbył 6 zebrań, z tych 1 zwyczajne i 1 nadzwyczajne zgromadzenie walne. Na zebraniach tych wygłoszono następujące referaty:

Dr. Witold Prądzyński: Obecny stan prac Komisji Kodyfikacyjnej nad ustawą notarjalną; Dr. Witold Jeszke: Obecny stan prac nad ustawą o ustroju adwokatury; Dr. Jan Hryniewiecki: Wstęp do kodeksu postępowania cywilnego.

Dr. Stanisław Sławski: Blaski i cienie adwokatury francuskiej i belgijskiej; Dr. Witold Jeszke: Obecny stan kwestji wolno-przesiedlności adwokatury; Dr. Jan Kręglewski: Usprawnienie i potanienie pracy kancelarji adwokackich; Dr. Paweł Palewski (Paryż): Sprawy polskie przed sądami francuskimi; Stefan Osmólski: Projekt ustawy o ustroju adwokatury; Janusz Iżycki: Projekt ustawy o wykroczeniach.

Celem podniesienia współżycia koleżeńskiego urządzono 6 zebrań towarzyskich i zwiedzono zakłady fabryczne firmy H. Cegielski S. A. w Poznaniu i wystawę dzieł śp. Władysława Mottego.

Sąd koleżeński rozpatrywał jedną sprawę.

Komisję Rewizyjną stanowili koledzy Dr. Zygmunt Nowosielski, Kazimierz Starkowski i Ignacy Wierusz.

Bibljoteka Oddziału liczyła w dniu 1 stycznia 1931 r. 73 dzieł w 95 tomach, 15 kompletnych roczników czasopism, 2 niekompletne roczniki oraz 3 luźne zeszyty czasopism. W okresie sprawozdawczym przybyło 18 dzieł w 19 tomach, 5 kompletnych roczników czasopism oraz 2 niekompletne roczniki czasopism, tak iż w dniu 31 grudnia 1931 r. bibljoteka liczyła 91 dzieł w 114 tomach, 20 kompletnych roczników czasopism, 4 niekompletne roczniki czasopism oraz 3 luźne zeszyty czasopism.

Poważną część swoich wysiłków, a lwią część swoich dochodów Oddział poświęcił

Wydawnictwu Działu Województw Zachodnich Czasopisma.

Dział ten ukazał się w12 numerach, obejmujących 160 stron, ujętych w 5 zeszytach. W roczniku tym wydrukowano 18-cie artykułów, 1 recenzję, projekt ustawy o ustroju adwokatury, 30 orzeczeń Sądu Najwyższego, 60 orzeczeń innych sądów i 1-no wspomnienie pośmiertne. W uznaniu ważności roli tego czasopisma jako jedynego traktującego szczególnie kwestje prawne dotyczące byłego zaboru pruskiego subwencje na cele tego wydawnictwa udzieliły:

Wydział Izby Adwokackiej w Poznaniu 2.400,00 zł., Wydział Izby Adwokackiej w Toruniu 1.500,00 zł., Oddział Katowicki Z. A. P. 400 zł., razem 4.300,00 zł. — Pozostałość z roku 1930 wynosiła 322,45 zł., Oddział Poznański Związku Adwokatów Polskich dopłacił 5.100,00 zł., razem dochody działu wynosiły 9.722,45 zł.

Rozchody zaś wynosiły: honorarja 2.221,40 zł., druk 5.900,00 zł., wysyłka 730 zł., razem 8.851,40 zł., tak iż pozostało do przeniesienia na 1932 r. 871,05 zł.

Dochody Oddziału wynosiły: nadwyżka z roku 1930 — 3.737,91 zł., składki 6.865,00 złotych, odsetki 170,40 zł., razem 10.773,31 złotych.

Rozchody Oddziału wynosiły: koszty kancelaryjne 800,00 zł., druki 109,00 zł., koszty ściągnięcia składek 146,75 zł., inne drobne wydatki 247,75 zł., dopłata do czasopisma 5.100,00 zł., razem 6.403,50 zł., tak iż pozostałość w dniu 31 grudnia 1931 r. wynosiła 4.369,81 zł.

Preliminarz budżetu na rok 1932.

I. Dochody Oddziału: nadwyżka z roku 1931 — 4.369,81 zł., składki i odsetki — 6.500,00 zł., razem 10.869,81 zł.

Rozchody: koszty ściągania składek 200,00 zł., koszty druków, kancelaryjne itp. 1.200,00 zł., składka do Międzynarodowego Związku Adwokatów za lata 1930 i 1931 700,00 zł., nieprzewidziane 1.000,00 zł., dopłata do wydawnictwa Działu Województw Zachodnich 5.000,00 zł., razem — 8.100,00 zł.

II. Czasopismo Adwokatów Polskich Dział Województw Zachodnich:

Dochody: nadwyżka z roku 1931 871 złotych, subwencje: *a)* Izby Adwokackiej w Poznaniu 2.000,00 zł., *b)* Izby Adwokackiej w Toruniu 2.000,00 zł., *c)* Oddziału Katowickiego Z. A. P. 5.000,00 zł., razem 10.571,05 zł.

Rozchody: 10.571,05 zł.

Oddział urządził w dniu 23 stycznia 1932 r. wspólnie z Kołem Sędziów i Prokuratorów w Poznaniu bal. Bal ten miał powodzenie zarówno pod względem towarzyskim jak kasowym. Czysty dochód wynosił 1.250,56 zł. Z tej sumy kwotę 545,56 zł. potrącono na podatek od zabaw, kwotę — 235,00 zł. wypłacono na cele Koła Sędziów i Prokuratorów, a resztę w wysokości 470 złotych Oddział Poznański stawił do dyspozycji Prezydenta stoł. m. Poznania na rzecz ubogich i bezrobotnych.

Toruń. *Sprawozdanie Zarządu Oddziału Pomorskiego za r. 1931.*

W roku sprawozdawczym Oddział liczył 57 członków zwyczajnych i 2 członków nadzwyczajnych t. j. razem 59 członków. Ilość członków w ubiegłym roku zwiększyła się o jednego.

Zarząd współpracował z Oddziałem Poznańskim i Katowickim, a nadto brał udział w ogólnych pracach Związku. Aktualną była sprawa projektu ustawy o ustroju adwokatury i noweli do niem. ustawy o kosztach sądowych.

Oddział zgodnie z postulatami Związku przedsięwziął energiczne kroki w celu zapobieżenia uchwaleniu postanowień o ustroju adwokatury, godzących w niezawisłość, powagę i godność adwokatury.

Z zadowoleniem możemy stwierdzić, że Zarząd Główny Z. A. P. przyjął w sprawie noweli do niem. ustawy o kosztach sądowych opracowany przez nas memorjał, polecił wydać starannie drukiem, a następnie rozesłał wszystkim decydującym czynnikom. Także ze swej strony zainteresowaliśmy miarodajne osoby i instytucje tym projektem, wskazując, jak wielkie szkody powstałyby dla wymiaru sprawiedliwości i dla ludności na ziemiach zachodnich przez uchwalenie tej noweli.

Poczyniliśmy starania w Pomorskiej Izbie Skarbowej i Ministerstwie Skarbu, aby również na obszarze Województwa Pomorskiego podobnie, jak to jest na obszarze Województwa Poznańskiego, przyjęto jako normę czystego dochodu 50% wpływów, podlegających podatkowi obrotowemu. — W tej kwestji nawiązaliśmy kontakt z Oddziałem Katowickim oraz zebraliśmy materjał liczbowy. Korzystamy z tej sposobności, aby zwrócić się do WPanów Kolegów o dostarczenie nam jak najrychlej cyfrowego materjału, wykazującego, jaki procent dochodu brutto wynoszą koszty handlowe i jaki procent dochodu brutto stanowi dochód netto. — By akcja nasza w tym kierunku stała się owocną, musi opierać się na realnych podstawach.

Z przykrością musimy stwierdzić, że do Związku Adwokatów Polskich nalczy zbyt mało kolegów w stosunku do tego, że

Izba Adwokacka obejmuje przeszło 130 adwokatów. Nie można, co prawda, zaprzeprzeczyć, iż na szczęście na razie nie grozi nam tak wielkie niebezpieczeństwo, jakie już istnieje n. p. w Małopolsce i w b. zaborze rosyjskim. Obowiązkiem naszym jest jednakowoż zaniechać uprawianej dotąd krótkowzroczności, natomiast patrzeć dalej i mając na uwadze dalszą przyszłość oraz zasadnicze momenty, pozyskiwać jak największą ilość kolegów na członków Związku.

Z przykrością również trzeba stwierdzić, że składki wpływają nadzwyczaj opieszale.

Bez oparcia o silną i liczną organizację oraz bez oparcia o podstawy materjalne, niemożliwem jest prowadzenie w należyty sposób skutecznej działalności.

Przypominamy obowiązek wpłacenia stosownie do uchwał Zarządu Głównego i Wileńskiego Walnego Zgromadzenia po 100 zł. na Fundusz Aplikantów im. Dr. DzięDzielewicza.

Zresztą powołujemy się na sprawozdania i protokoły Zarządu Głównego, znajdujące się w Czasopiśmie Adwokatów Polskich.

W dniu 13 bm. odbyło się Walne Zgromadzenie Oddziału.

Prezesem wybrano dotychczasowego prezesa Dr. Ignacego Dziedzica z Torunia, wiceprezesem Marana Doerffera z Torunia. Do Zarządu wybrano: p. Witolda Mielcarzewicza, adwokata w Toruniu, p. Feliksa Kopickiego, p. Stefana Michałka, p. Jana Sokulskiego, p. Stanisława Temskiego, wszystkich z Torunia.

Komisja rewizyjna została wybrana w tym samym składzie, jak dotychczas. — W skład jej wchodzą pp. koledzy Dr. Jakób Behr, Dr. Mieczysław Monne i Józef Nalazek, wszyscy z Torunia.

Zestawienie kasowe.

P r z y c h o d y:

Pozostałość z r. 1930 . . .	zł.	64,25
Składki	„	2.289,20
Wpisowe	„	100,00
Fundusz aplikantów . . .	„	110,00
Odsetki dopis.	„	10,64
Zjazdowe	„	10,00
Razem . . .	zł.	2.584,09

R o z c h o d y:

Zarząd Gł. Adw. Pol. Lwów	zł.	1.500,00
Aplikanci Toruń	„	300,00
Papier, koperty i t. d. . . .	„	24,85
Portorja	„	57,29
Maszynistka	„	20,00
Prowadzenie kasowości . .	„	30,00
Saldo na rok 1931	„	651,95
Razem . . .	zł.	2.584,09

Z Rad (Izb) Adwokackich.

Sprawozdanie Wydziału Izby Adwokackiej w Poznaniu za r. 1931.

Izba Poznańska liczyła *353 członków*, z czego: 139 przy Sądzie Poznańskim, 53 przy Sądzie Okr. w Bydgoszczy; 13 przy Sądzie w Inowrocławiu, 12 w Gnieźnie, 11 w Lesznie, 14 w Ostrowie; reszta w mniejszych miastach.

W roku sprawozdawczym odbyły się dwa Zgromadzenia Walne Izby; pierwsze zwyczajne 28 marca 1931 r., drugie (nadzwyczajne) 24 października 1931 r. — Wybrany na pierwszem z tych Zgromadzeń Wydział ukonstytuował się, wybierając Dra Stefana Piechockiego na przewodniczącego, Dra Stanisława Celichowskiego na zastępcę przewodniczącego, a Dra Jana Kręglewskiego na sekretarza z zastępstwem Władysława Komorowskiego. — Na nadzwyczajnem Zgromadzeniu uchwalono jednomyślnie przedłożoną przez Kol. Dra Kręglewskiego na podstawie jego referatu rezolucję w sprawie r z ą d o w e g o p r o j e k t u u s t a w y o u s t r o j u a d w o k a t u r y, przesłaną następnie przez Wydział Izby Ministerstwu Sprawiedliwości i Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Rezolucja ta była niemal zupełnie zgodną z memorjałami, przedłożonymi temuż Ministerstwu przez Związek Adwokatów Polskich i przez Delegację wszystkich Izb Adwokackich, wybraną na zgromadzeniu ich przedstawicieli, odbytem w Warszawie, dnia 2 października 1931 r. (Sprawozdanie Izby podaje pełny tekst rezolucji poznańskiej i memorjału warszawskiego, znanych naszym Czytelnikom z poprzednich Nrów. p. Red.).

Ze składu Izby Poznańskiej, wedle spisu jej członków, widać, że Izba ta jest ze wszystkich n a j b a r d z i e j j e d n o l i t a p o d w z g l ę d e m n a r o d o w o ś c i o w y m i ż e Z a r z ą d j e j p r a w i e w c a ł o ś c i n a l e ż y d o Z w i ą z k u A d w o k a t ó w P o l s k i c h. Jak zaś Izba ta i jej Zarząd rozumie i popiera cele Związku, tego dowodzi jej cała działalność, idąca po linji celów i prac związkowych i poparcie, jakiego im nie szczędzi, s u b w e n c j o n u j ą c w y d a w n i c t w o c z a s o p i s m a t a m t. O d d z i a ł u Z w i ą z k u k w o t ą r o c z n ą 2.400 zł., mimo, że nie rozporządza tak znacznymi funduszami, jak n. p. Izba Warszawska, lub Lwowska, które żadnej na ten cel subwencji nie udzielają.

Ażeby sprostać tym zadaniom w roku 1932, Wydział Izby zaproponował podwyższenie składki na r. 1932 do 80 zł., a nadto

upoważnienie do ściągnięcia tej składki w r. 1932 i na przyszłość za pięć kwartałów, t. j. od 1 stycznia 1932 r. do 31 marca 1933 r., razem w kwocie 100 zł. w dwu ratach po 50 zł., przez co Izba w czasie od 1 stycznia każdego roku, do Walnego Zgromadzenia nie będzie pozbawioną funduszu zasobowego. Jest to sposób, który powinienby się w przyszłości okazać bardzo celowym i praktycznym.

Dwa ustępy sprawozdania Wydziału są najcharakterystyczniejsze pod względem wysokiego poziomu adwokatury polskiej ziem zachodnich. Pierwszy podaje R e g u l a m i n k o l e ż e ń s k i, uchwalony przez Walne Zgromadzenie z 28 marca 1931 r., — drugi podaje tezy, jakie znalazły wyraz w rozstrzygnięciach Sądu dyscyplinarnego i Wydziału Izby z odwołaniem się na wydane przez p. Dra Ryszarda Leżańskiego, sędziego Sądu Najwyższego zestawienie orzecznictwa tegoż Sądu w dyscyplinarnych sprawach adwokackich, ogłoszone w Dziale Województw zachodnich Czasopisma Adwokatów Polsk. (Rok I. str. 23 i nast. i Rok II. str. 22 i 67 i n.).

Tezy te podamy w Nrze następnym, a dziś poprzestajemy tylko na podaniu najważniejszych zasad R e g u l a m i n u K o l e ż e ń s k i e g o, zaznaczając, że regulaminu takiego nie ma dotychczas żadna Izba Adwokacka. Zasady te dotyczą: I. P o d s t a w o w y c h o b o w i ą z k ó w s t a n o w y c h i z a w o d o w y c h; II. O b o w i ą z k ó w w o b e c W ł a d z; III. O b o w i ą z k ó w w o b e c k o l e g ó w; IV. O b o w i ą z k ó w w o b e c m a n d a n t ó w (klientów) i V. w o b e c p r z e c i w n i k ó w.

Jestto więc rodzaj kodyfikacji obowiązków stanu adwokackiego, istotnie bardzo potrzebnej, gdyż nieliczne ogólnikowe postanowienia statutu adwokackiego nie mogą być tu nigdy dostateczne i wyczerpujące.

Dla przykładu tylko i dla wykazania, na jak wysokiem pojmowaniu obowiązków zawodu adwokackiego jest ten regulamin oparty, podajemy w poszczególnych jego działach następujące zasady:

ad I. 1. Ogłoszenia adwokatów w gazetach winny być ograniczone do wypadków koniecznej potrzeby, mianowicie do powiadomień o osiedleniu się, przeniesieniu biura i poszukiwaniu personelu biurowego.

Ogłaszanie o wyjeździe, wzgl. powrocie z wakacji, lub podróży, jest zbędne, gdyż nie zachodzi ku temu potrzeba, a nawet jest niedopuszczalne, bo sprzeczne z przepisem § 29 ordynacji adwokackiej.

Wydział Izby Adwokackiej uważać będzie pomieszczanie zbędnych ogłoszeń za uprawianie niedozwolonej reklamy.

Reklamowanie się adwokatów w jakiejkolwiek formie jest niedopuszczalne, bo sprzeczne z przepisem § 29 ord. adw. ani nadawanie uzasadnionym i dozwolonym ogłoszeniom w gazetach wyglądu reklamy kupieckiej, ani też wywieszanie godeł w takiej wielkości, o takiej treści i w takiem miejscu, że czynią one wrażenie, iż służą nie tyle ułatwieniu odnalezienia kancelarji adwokackiej, ile raczej zwracaniu specjalnej uwagi na kancelarję danego adwokata i reklamie.

Niedopuszczalne jest również umieszczanie w księgach adresowych, spisach telefonów i t. p. wydawnictwach informacyj w sposób wyróżniający nazwiska i biura adwokata, czy to odmiennym drukiem, lub układem, czy też treścią, lub w jakikolwiek inny sposób.

Niedopuszczalnem jest także wskazywanie przez adwokata na dawniejsze stanowisko, zajmowane w sądownictwie, prokuraturze, lub w innym urzędzie; przez zamieszczanie dawniejszego charakteru służbowego, czy to w ogłoszeniach, w pismach, lub na godłach, czy na drukach, czy też wreszcie przy podpisywaniu pism.

Nie licuje również z godnością i powagą stanu adwokackiego, żeby adwokat użyczał swego nazwiska dla ogłoszeń osób trzecich jako adresu, pod którym mają być złożone oferty, albowiem ogłoszenia tak ujęte mogą wywoływać wrażenie, że adwokat ten zajmuje się zawodowo pośredniczeniem.

Wydział Izby zaleca wogóle jaknajdalej posuniętą oględność w używaniu miana „adwokat". Nie jest mianowicie pożądanem, aby adwokat przez podkreślanie swego zawodu zwracał uwagę na ogłoszenia w sprawach zupełnie osobistych, jak n. p. powiadamiające o chęci ożenku w rodzaju: „Adwokat młodszy ożeni się. Kto pomoże do utworzenia kancelarji?", albo o poszukiwaniu pokoju w rodzaju: „Adwokat z prowincji poszukuje w Poznaniu pokoju z niekrępującem wejściem".

2. Autoreklama adwokata w sprawozdaniu z rozprawy sądowej, napisanem przezeń i ogłoszonem w dzienniku, uchodzić musi za uwłaczające godności stanu nielojalne współzawodnictwo. Okoliczność, że w dzielnicy, z której adwokat pochodzi, sprawozdania takie nie uchodzą rzekomo za niewłaściwe, jest bez znaczenia, gdyż osiedlając się w Wielkopolsce, gdzie reklamowanie się adwokatów wogóle nie jest tolerowane, adwokat musi przyswoić sobie pojęcia etyczne, tam panujące i zastosować

do nich swoje postępowanie. Pojęcia te stanowią bowiem normy postępowania, z pod których wyłamywać się nie powinien i nie może, pod grozą, że postępowanie jego sądzone będzie właśnie na ich podłożu, a nie według jego indywidualnego zapatrywania.

Adwokat może współdziałać przy ogłoszeniu w prasie codziennej sprawozdań z procesów tylko o tyle, o ile tego wymagają względy rzeczowe, przyczem dbać powinien o to, żeby sprawozdanie ogłoszone było w formie wykluczającej nawet wrażenie reklamy; pod żadnym warunkiem natomiast nie wolno mu udzielać dla tego rodzaju ogłoszeń swej fotografji (podobizny). Adwokat powinien również dbać o to, aby jego personel nie naruszał przepisów, które pod tym względem jego samego obowiązują. Adwokat powinien starać się nawet o to, aby prasa zaniechała umieszczania o jego czynnościach sprawozdań, mających cechy reklamy.

Wywiadów, przeznaczonych do ogłoszenia, adwokat udzielać może tylko w wypadkach zupełnie wyjątkowych, mianowicie jeżeli tego wymaga interes publiczny i o ile adwokat nie narusza przez to tajemnicy zawodowej i interesów swego mandanta.

3. Adwokat, jako współczynnik wymiaru sprawiedliwości i stojący na straży tegoż, obowiązany jest do prawdomówności nawet wówczas, gdy za naruszenie obowiązków swego zawodu, pociągnięty jest do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wobec tego posługiwanie się kłamstwem, zwłaszcza systematycznie, stanowi ciężkie przewinienie.

4. Adwokat, który (broniąc w danym wypadku własnego interesu materjalnego i nie występując jako pełnomocnik procesowy osoby trzeciej) wysuwa w procesie lekkomyślnie zarzuty, oparte na zmyślonych twierdzeniach, wykracza przeciw obowiązkowi prawdomówności, który ciąży na każdej stronie procesowej, a przedewszystkiem na członkach adwokatury, która winna przestrzegać przepisów ustawy.

5. Adwokat winien zaniechać wszystkiego, coby na niego ściągnąć mogło fałszywe podejrzenie postępowania niewłaściwego. Uchybienie temu obowiązkowi z niedbalstwa uzasadnia odpowiedzialność dyscyplinarną.

6. Adwokat obowiązany jest nietylko sam okazywać się godnym poważania, jakiego wymaga jego zawód, lecz także strzec swej czci i w tym celu wyczerpać wszystkie środki ustawowo przewidziane. Niedostateczna obrona własnej czci może być uchybieniem obowiązkom zawodowym.

7. Wydział Izby uważa, że nie może ingerować w sprawoch, które toczyły, lub toczą się w postępowaniu honorowem. W szczególności Wydział nie uważa się za właściwy do rozstrzygania słuszności zarzutu, że adwokat biorący udział w postępowaniu honorowem naruszył przepisy formalne jednego z kodeksów honorowych, wychodząc z założenia, że rozstrzyganie o tem należy do forum przewidzianego przez dany kodeks honorowy.

Naruszenie zasad jakiegokolwiek kodeksu honorowego może być przedmiotem rozpatrywania przez Wydział Izby tylko wówczas, jeżeli adwokat naruszył przez to równocześnie także normy etyczne ogólne, lub zawodowe.

8. Nie zaleca się, by adwokat podejmował czynność w sprawie spornej, w której rozstrzygnięciu spólnik jego brał udział, jako sędzia.

Czynność w takich sprawach zasadniczo nie daje powodu do wkroczenia w drodze dyscyplinarnej. Mimo to Wydział Izby zaleca odmówienie podjęcia czynności w takich wypadkach, a to celem uniknięcia podejrzenia, że w ten sposób obchodzi się przepis § 31 Nr. 3 ord. adw.

9. Adwokat z reguły nie powinien się zajmować sporządzaniem zwykłych donosów do władz prokuratorskich; może on opracować wnioski o ukaranie tylko wówczas, jeżeli tego wymaga konieczna prawidłowa obrona mandanta, w szczególności w sprawach zawikłanych, wymagających dokładnego wyświetlenia pod względem faktycznym, lub subtelnego oświetlenia pod względem prawnym, jakiego mandat sam dokonać nie może.

10. Adwokat w zasadzie nie powinien zajmować się zawodowo pośredniczeniem w interesach. Pośredniczenie może być usprawiedliwione w wypadkach, w których połączone jest z czynnościami prawniczemi, lecz granica jest bardzo płynna i zachodzi szczególnie wielka obawa, że adwokat przytem naruszyć może godność stanu.

11. Nie licuje z godnością stanu adwokackiego, żeby adwokat towarzyszył komornikowi przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych. Przeprowadzanie egzekucji jest wyłącznie rzeczą komornika, a towarzyszenie komornikowi przy egzekucji pozostawiać należy w danym razie stronie samej.

12. Adwokat, który pragnie uzyskać honorarjum przewyższające opłaty ustawowo przewidziane i w tym celu zawiera z mandantem umowę, winien zwrócić uwagę mandanta na to, że honorarjum to odbiega od wynagrodzenia taryfowego i że strona przeciwna w żadnym razie nie bę-

dzie obowiązana do zwrotu nadwyżki ponad opłaty ustawowe.

Adwokat winien w każdym poszczególnym wypadku rozważyć, czy dany wypadek usprawiedliwia umówienie takiego honorarjum. Umowa o honorarjum winna uwzględniać zarówno położenie mandanta, jak okoliczności danej sprawy. Niedopuszczalnem jest umawianie honorarjów nadmiernych.

13. Umówienie świadczeń rzeczowych za czynności adwokackie sprzeciwia się w zasadzie etyce adwokackiej.

14. Stosunki zawodowe adwokatów z obrońcami prywatnymi są niedopuszczalne o tyle, o ile nie dadzą się pogodzić z obowiązkami, z godnością i ze stanowiskiem społecznem stanu adwokackiego. Mianowicie wzbronione są stosunki z obrońcą prywatnym, nie cieszącym się dobrą opinją, lub występującym zawodowo jako cesjonarjusz. Poza tem adwokat winien unikać wszelkiego ściślejszego porozumienia z obrońcami prywatnymi. Dlatego niedopuszczalnem jest zasadnicze ustosunkowanie się adwokatów w pewnej miejscowości do obrońców prywatnych w ten sposób, że nie przyjmują spraw przeciwko nim. We wszystkich dopuszczalnych stosunkach z obrońcami prywatnymi adwokat winien zważać na to, że sam odpowiada za prowadzenie sprawy, winien przestrzegać swej samodzielności w stosunku do obrońców prywatnych i zaniechać starania się za ich pośrednictwem i przy ich pomocy o klientelę.

ad II. 15. Obowiązkiem adwokata jest w pismach, wystosowywanych na wezwanie Wydziału Izby, oświadczyć się na skierowaneprzeciw niemu zarzuty wyczerpująco i zgodnie z przebiegiem sprawy, zwłaszcza zaś przedstawić dokładnie treść swych akt podręcznych co do szczegółów istotnych dla sprawy, będącej przedmiotem wniesionego przeciw niemu zażalenia.

16. Stosunek adwokata do władz winien być nacechowany szacunkiem. Obowiązek w tym względzie jest naruszony, jeżeli adwokat w pismach procesowych używa niewłaściwych w odniesieniu do sądu wyrażeń, lub przemawia do sądu podrażnionym głosem.

ad III. 17. Zaniechanie przez adwokata, przed objęciem przezeń obrony, porozumienia się z adwokatem, który w danej sprawie poprzednio był czynny, jako obrońca tego samego oskarżonego, wykracza przeciw obowiązkowi koleżeńskości.

18. Adwokat z reguły nie powinien znosić się ze stroną przeciwną, o ile ta powierzyła swoje zastępstwo adwokatowi, z pominięciem tego adwokata, w szczególności winien unikać nawet wrażenia, jakoby w interesie swego mandanta wolał układać się ze stroną przeciwną bez udziału jej adwokata.

19. Rozmyślne uniemożliwienie rozprawy przez spowodowanie wywołania sprawy bez uprzedniego porozumienia się z adwokatem przeciwnika i wydalenie się bez wniosku, uzasadnia odpowiedzialność dyscyplinarną.

20. Żądanie od adwokata zastępującego stronę przeciwną przedłożenia pełnomocnictwa uwierzytelnionego z nierzeczowych powodów, jak n. p. w celu uzyskania odroczenia rozprawy, jest niedopuszczalne.

ad IV. 21. W sprawach zarówno cywilnych jak i karnych powinien adwokat tak wcześnie powiadomić swego mandanta o wyniku rozprawy, n. p. o obowiązku osobistego stawiennictwa lub o zapadłym wyroku — w tym ostatnim wypadku z równoczesnem pouczeniem o środkach prawnych — aby mandant mógł zdążyć na termin względnie zdecydować się na ewentualne zaskarżenie wyroku i ze swej strony tak wcześnie zawiadomić o swej decyzji adwokata, aby ten mógł polecenie wykonać w ustawowym czasokresie.

22. Adwokat, który złożył zastępstwo, nie zwalnia się przez to od wszelkich obowiązków wobec dotychczasowego mandanta.

23. Adwokat, który bez dostatecznego powodu wypowiada mandat, nie może żądać za swoje czynności wynagrodzenia o tyle, o ile mandant zmuszony jest zapłacić je nowemu swemu zastępcy.

24. Adwokat nie powinien żądać wynagrodzenia za czynności, które z jego winy nie mogły odnieść pożądanego skutku, o ile mandant roszczeniu jego o wynagrodzenie które nawet za te czynności adwokatowi w zasadzie przysługuje, przeciwstawić może roszczenie odszkodowawcze i to chociażby z tytułu niemożności ściągnięcia tych kosztów od strony przeciwnej.

25. Adwokatowi nie wolno dzielić przedmiotu sporu na kilka mniejszych objektów, celem uzasadnienia właściwości sądu grodzkiego, bez szczególnego rzeczowego powodu względnie bez uprzedniego szczegółowego pouczenie mandanta o skutkach takiej prorogacji (utrata instancji rewizyjnej, ostateczne rozstrzygnięcie przez sąd okręgowy, wyższe koszty).

Nie uzasadnia odmiennego traktowania okoliczność, że dla oddzielnych skarg właściwym jest sąd grodzki, podczas kiedy połączenie roszczeń uzasadniałoby właściwość sądu okręgowego. Także w takim wy-

padku adwokat obowiązany jest pouczyć mandanta szczegółowo o skutkach oddzielnego dochodzenia poszczególnych roszczeń.

ad V. 26. Także przeciwnik ma prawo domagania się, aby adwokat nie powodował zwiększenia kosztów bez rzeczowego powodu.

27. Adwokat winien w pismach skierowanych do sądów i ustnych wywodach powstrzymać się od przytaczania twierdzeń widocznie nieprawdziwych, zarzutów widocznie nieuzasadnionych, oraz twierdzeń i zarzutów nie mających istotnego związku z daną sprawą, oraz zaniechać używania zwrotów mogących stanowić formalną zniewagę. Nawet wyraźne w tym kierunku polecenie mandanta nie zwalnia adwokata od odpowiedzialności za naruszenie powyższych zasad.

28. W wezwaniach do zapłaty adwokat może zarzucić przeciwnikowi popełnienie czynów karygodnych i grozić mu na wypadek niezałatwienia sprawy oddaniem sprawy władzy prokuratorskiej tylko w zupełnie wyjątkowych wypadkach, w szczególności, gdy roszczenie mandanta i zawinienie przeciwnika są ponad wszelką wątpliwość ustalone, albo conajmniej zostały poddane troskliwemu zbadaniu. Inaczej adwokat naraża się na zarzut, że dopuścił się zniewagi przeciwnika, a może nawet występku z § 240 kodeksu karnego.

Regulamin ten jest nowym przyczynkiem w kierunku zbierania materjału do kodyfikacji zasad ogólnej etyki stanu adwokackiego, której potrzebę uchwalił już II. ogólny Zjazd Adwokatów Polskich z r. 1919-go w Warszawie (vide art. Rada Adwokacka w Warszawie Nr. 7—8 Czasop. A. P. z r. 1931).

Sprawozdanie Wydziału Izby Adwokatów w Katowicach za rok 1931.

Izba liczyła z końcem r. 1931 — 125 adwokatów, w czem nowowpisanych 27. W Katowicach urzęduje 70 adwokatów, reszta w mniejszych miejscowościach. Od roku 1923 do 1932 liczba ogólna członków Izby wzrastała corocznie, począwszy od cyfry 18 w roku 1923 do 125, a więc wzrosła w tym 9-cio letnim okresie siedmiokrotnie.

Skład narodowościowy adwokatury tej Izby jest tak samo jednolity, jak okręgu Poznańskiego, a wszyscy Członkowie Wydziału są członkami Związku Adwokatów Polskich.

Wydział ukonstytuował się 28 marca 1931, wybierając na Prezesa Kol. Konstantego Wolnego; na zastępcę Kol. Stanisława Kobylińskiego (Prezesa miejscowego Oddziału Z. A. P.); na sekretarza i skarbnika Jana Mildnera z zastępstwem Kazimierza Neumana.

Na Walnem Zgromadzeniu Izby składkę członkowską ustalono na 240 zł. z tem, że kwota każdej składki w $^{3}/_{8}$ częściach, t. j. 90 zł. przypada na potrzeby Izby Adwokackiej wzgl. jej Wydziału, — zaś w $^{5}/_{8}$ częściach, t. j. 150 zł. — na fundusz zapomogowy dla adwokatów, względnie wdów i sierót po nich. Ponadto odbyły się dwa nadzwyczajne Zebrania Walne i 9 posiedzeń Wydziału, na których powzięto 12 uchwał. Na nadzwyczajnem zebraniu z 14 lutego 1931 uchwalono statut wzajemnego koleżeńskiego ubezpieczenia na wypadek śmierci. Na drugiem zebraniu walnem z 14 października 1931 powzięto uchwały w sprawie rządowego projektu ustawy o ustroju adwokatury (ogłoszone już w Czasop. Adw. P.).

W tej sprawie, jako dla adwokatury najdonioślejszej, brali delegaci Izby udział w zebraniu delegatów wszystkich Izb dnia 2 października 1931 w Warszawie, a następnie w audjencjach u Premiera, Marszałków sejmowych i Ministra Sprawiedliwości, który oświadczył delegacji, że sprawa projektu będzie na razie spoczywać i dopiero po kilku miesiącach wejdzie na porządek obrad Komisji sejmowej.

Sprawozdanie Wydziału Izby Adwokatów w Toruniu za rok 1931.

Z końcem r. 1931 liczyła Izba 162 członków, w czem nowowpisanych 27. Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbyło się 8 marca 1931 r.; nadzwyczajne 11 października 1931 r., poświęcone wyłącznie rządowemu projektowi ustawy o ustroju adwokatury, którego uchwałę podaliśmy w swoim czasie.

Sąd dyscyplinarny odbył 4 posiedzenia, na których rozstrzygnął 12 spraw wyrokami.

Praktyka administracyjna.

Orzekanie o tem, czy świadczenia w naturze, nadane z majątków nieruchomych parafjom kościelnym, jak n. p. pobór drzewa i t. p., są służebnością danej nieruchomości i jako takie nie podlegają prawu wykupu za wynagrodzeniem, należy wyłącznie do kompetencji Sądów powszechnych, a nie do władz administracyjnych.

(O. N. Tryb. Adm. z 21 grudnia 1931 L. Rej. 5550, 5910 i 6023 z r. 1929).

Orzeczeniem powyższem uchylił Najwyższy Tryb. Adm. orzeczenie wojewody

tarnopolskiego z dnia 6 sierpnia 1929 L. A. D. 6093, w przedmiocie dozwolonego tem orzeczeniem wykupna prawa poboru drzewa opałowego służącego gr. katolickim probostwom w dobrach Bużek, Zulice i Biały Kamień, z następujących powodów:

Właściciel dóbr Białykamien, Zulice i Bużek zwrócił się do Wojewody Tarnolskiego z żądaniem wykupna na zasadzie ustawy z dnia 27 maja 1873 r. Dz. U. Kraj. gal. Nr. 253, ciążącego na tych dobrach obowiązku wydawania z lasów dworskich dóbr Białykamień corocznie drzewa dla każdoczesnego księdza grecko - katolickiego w tychże dobrach przez złożenie oznaczyć się mającego — w drodze przepisanego dochodzenia kapitału wynagrodzenia w gotówce.

Starosta złoczowski przeprowadził komisyjną rozprawę na miejscu, przy współudziale stron interesowanych, — w toku której odnośni Proboszczowie sprzeciwili się zamierzonemu wykupnu, ponieważ przysługujące tym probostwom prawo poboru drzewa w lasach wspomnianych dóbr jest służebnością gruntową, wpisaną jako taka do ksiąg gruntowych dotyczących dóbr, wobec czego po myśli ustawy z 1873 r. wykupnu nie podlega.

Z uwagi na te sprzeciwy Starosta Złoczowski przesłuchał szereg świadków, celem stwierdzenia sposobu wykonywania przez uprawnionych proboszczów prawa poboru drzewa z dóbr wspomnianych i ustalenia na tej podstawie, czy przysługujące rzeczonym trzem probostwom prawo poboru drzewa jest prawem opartem na tytule służebności, czy też daniną w naturze, podlegającą wykupnu na mocy ustawy z r. 1873.

Na podstawie wyniku tego dochodzenia wydał Starosta złoczowski trzy wyroki likwidacyjne, mocą których uznał przysługujące wspomnianym trzem probostwom prawo poboru drzewa za daniną w naturze, podlegającą wykupnu na zasadzie cytowanej ustawy krajowej z 1873 r., tudzież oznaczył stosowny kapitał wynagrodzenia w gotówce.

Od tych wyroków likwidacyjnych wniosły wszystkie trzy wymienione wyżej probostwa odwołania do Wojewody tarnopolskiego, w których odwoławcy starają się dowieść, że przysługujące im prawo poboru drzewa wcale nie jest daniną w naturaljach, lecz daniną opartą na tytule służebności, a więc nie podlegającą wykupnu na zasadzie ustawy z r. 1873. Ponadto podnoszą skarżący szereg zarzutów natury formalnej, jak też i merytorycznej.

Wojewoda tarnopolski, decyzją z dnia 6 sierpnia 1929 r. L. A. D. 6093 nie uwzględnił powyższych odwołań i zatwierdził wszystkie trzy wyroki likwidacyjne Starosty złoczowskiego z powodów w nich przytoczonych.

We wniesionych do Najwyższego Trybunału Administracyjnego na powyższą decyzję Wojewody tarnopolskiego skargach, podnoszą skarżący następujące zarzuty:

1) że przysługujące tym probostwom prawo poboru drzewa nie jest daniną w naturze, lecz służebnością, wskazują zaś na to wyraźnie dokument erekcyjny Konstantego Korybuta ks. Wiśniowieckiego i oparte na nim orzeczenie Komisji Krajowej Namiestnictwa do odkupu i regulacji ciężarów gruntowych z daty Lwów, dnia 9 sierpnia 1867 r. Nr. 5082/S. O ile zaś w czasie późniejszym nastąpiła zmiana charakteru prawnego służebności spornej, to właściciel tych dóbr winien był wykazać w formie właściwej tak tę zmianę, jak też to, iż zmiana ta nastąpiła w sposób ważny.

2) że cytowana ustawa z r. 1873, jako sprzeczna z postanowieniami Konkordatu, zawartego między Stolicą Apostolską, a Rzeczpospolitą Polską, utraciła na zasadzie postanowienia art. XXV. tego Konkordatu z dniem wejścia jego w życie moc obowiązującą, z dniem 1 sierpnia 1925 r.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, traktując te skargi łącznie, przedewszystkiem rozważył zarzut niedopuszczalności wykupu wymienionych wyżej ciężarów na zasadzie ustawy z r. 1873, jako sprzecznej — jak twierdzi skarga — z postanowieniami Konkordatu, zawartego między Stolicą Apostolską, a Rzeczpospolitą Polską, która rzekomo utraciła moc obowiązującą na zasadzie postanowienia art. XXV. tego Konkordatu.

W tej mierze rozważył Najwyższy Trybunał Administracyjny co następuje:

Z dniem 3 sierpnia 1925 r. wszedł w życie Konkordat zawarty między Rzeczpospolitą Polską, a Stolicą Apostolską, ogłoszony w Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 18 lipca 1925 r. poz. 501, zatwierdzony ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r. (poz. 324 Dz. U.), który w art. XXV. głosi, że wszystkie ustawy, rozporządzenia, lub dekrety, sprzeczne z postanowieniami poprzednich artykułów, tracą moc prawną z chwilą wejścia w życie niniejszego Konkordatu.

Zachodzi przeto pytanie, czy obowiązująca na terenie b. zaboru austrjackiego ustawa z dnia 27 maja 1873 r. Dz. ust. kraj. gal. Nr. 253, tycząca się między innemi danin uiszczanych w naturaljach i pienią-

dzach klasztorom, kościołom i plebanom, pozostaje w sprzeczności z postanowieniami wspomnianego Konkordatu i w konsekwencji tego, czy utraciła moc obowiązującą z chwilą wejścia jego w życie?

Jak to wynika z postanowień poszczególnych artykułów Konkordatu, daje on Kościołowi katolickiemu w zakresie praw majątkowych między innemi, możność swobodnego administrowania swoim majątkiem (art. I.), znosząc równocześnie (w art. XXV) te wszystkie ustawy, dekrety i rozporządzenia b. państw zaborczych, które w jakimkolwiek kierunku ograniczały dotychczas prawa Kościoła katolickiego. To też okólnik Prezesa Rady Ministrów z dnia 6 sierpnia 1925 r., ogłoszony w Monitorze Polskim z dnia 4 września 1925 r. Nr. 204, wymienia szczegółowo te dekrety, ustawy i rozporządzenia b. państw zaborczych, które ze względu powyższego utraciły obecnie moc obowiązującą, wspomnianej jednak wyżej ustawy krajowej z r. 1873 nie wymienia. — I słusznie, ustawa ta bowiem, wydana w czasie obowiązywania jeszcze na terenie b. zaboru austrjackiego konkordatu austrjackiego, który również zapewniał Kościołowi prawo swobodnego rozporządzania swoim majątkiem, nie miała wcale charakteru ograniczającego swobodę Kościoła katolickiego w tym kierunku, lecz była wydana w związku z prowadzoną wówczas na terenie całego państwa ogólną akcją wykupna i regulacji ciężarów gruntowych.

Akcja ta, zapoczątkowana dekretem cesarskim z dnia 7 września 1848 r. Zb. Ust. polit. tom 76 br. 112, str. 285 równocześnie ze zniesieniem poddaństwa, na terenie niektórych tak zwanych krajów koronnych, z wyjątkiem byłej Galicji, miała na celu uwolnienie gospodarczych stosunków uprawnionych i obciążonych od poprzedniej ich wzajemnej zawisłości, oraz uprawnienia i zobowiązywania w ten sposób ograniczyć i ustalić, ażeby każda ze stron doszła do gospodarczej samoistności.

Akcję powyższą rozwija następnie patent cesarski z dnia 4 marca 1849 r. D. U. P. Nr. 152, stanowiąc między innemi w paragrafie 61ym, że świadczenie w naturaljach, które nie wskutek prawa do dziesięciny, jako pewna część przychodu gruntowego w plonie, lecz jako niezmienna danina na rzecz kościołów, szkół i probostw, albo też na rzecz innych potrzeb gminy bywają uiszczane, nie zostały zniesione ustawą z d. 7 września 1848 r., podlegają jednak również wykupnu.

Moc obowiązująca obu powyższych ustaw została rozciągnięta na b. Galicję patentem cesarskim z dnia 15 sierpnia 1849 r. D. U. P. Nr. 361. W toku powyższej akcji wydano cały szereg ustaw i rozporządzeń większej, lub mniejszej wagi, do których należy też patent cesarski z dnia 5 lipca 1853 r. D. P. P. Nr. 130 o regulacji i wykupnie prawa poboru drzewa, paszy i produktów lasowych, tudzież niektórych praw służebności, powołujący do życia w poszczególnych krajach koronnych komisje krajowe dla spraw wykupu i regulacji ciężarów gruntowych.

W miarę rozwoju życia konstytucyjnego w b. Austrji, uzyskują poszczególne kraje koronne pewną autonomję, której wyrazem są sejmy krajowe początkowo z mniejszym, później zaś z większym zakresem działania. W b. Galicji powołano do życia patentem ces. z 26 lutego 1861 r. D. P. P. Nr. 20 Reprezentację Krajową, która według ogłoszonego tym patentem statutu krajowego składała się z Sejmu i Wydziału Krajowego.

Do zakresu działania Sejmu krajowego należało m. i. wydawanie wszelkich zarządzeń w przedmiocie kultury krajowej, wydawanie w granicach ustaw powszechnych, bliższych zarządzeń w sprawach gminnych, kościelnych i szkolnych i t. p.

Na tej zasadzie wydają poszczególne kraje koronne ustawy i rozporządzenia także w przedmiocie regulacji i wykupna świadczeń w naturaljach na rzecz kościołów, klasztorów, plebanów i t. p. Do tej kategorji ustaw należy m. i. ustawa kraj. z 26 kwietnia 1871 r. D. U. Kr. Nr. 18, stanowiąca, że wykupnu i regulacji podług patentu ces. z 5 lipca 1853 r. podlegają także wszelkie pobory z cudzych gruntów nie przeznaczonych do uprawy leśnej, jak również omawiana ustawa krajowa z dnia 27 maja 1873 r. Dz. U. kr. Nr. 253.

Skoro zatem, — jak to wynika również z powyższych wywodów — wymieniona ostatnio ustawa, wydana jedynie w wykonaniu ogólnego programu regulacji ciężarów gruntowych, a więc akcji o charakterze wyłącznie gospodarczym, nie narusza w żadnym kierunku praw majątkowych Kościoła katolickiego i nie znosi świadczeń, o których w niej mowa, bez odszkodowania, lecz tylko dopuszcza ich wykupno za wynagrodzeniem, którego miarę stanowić ma prawnie oznaczona wartość tych świadczeń, Najwyższy Trybunał Admin. uznał, że ta ustawa nie pozostaje w sprzeczności z cytowanemi wyżej postanowieniami Konkordatu i tem samem nie utraciła mocy obowiązującej z wejściem w życie Konkordatu.

W konsekwencji powyższego należało też uznać dotyczący zarzut skargi za nieuzasadniony.

Przystąpiwszy następnie do rozpoznania dalszego, we wszystkich trzech skargach podniesionego zarzutu niedopuszczalności wykupu z wspomnianej wyżej ustawy z dnia 27 maja 1873 r. Dz. Ust. Kraj. gal. Nr. 253 obowiązku corocznego wydawania oznaczonych ściśle ilości drzewa, jako obowiązku opartego na tytule służebności, Najw. Trybunał Adm. rozważył co następuje:

W myśl § 1 ustawy z dnia 27 maja 1873 r. Dz. Ust. Kraj. Gal. Nr. 253 mają być wykupione według postanowień tej ustawy między innemi daniny w naturaljach, które nie wskutek prawa do dziesięciny, jako pewna część przychodu gruntowego w plonie, lecz jako niezmienne świadczenia lub daniny dla klasztorów, kościołów i plebanów na podstawie osobnych tytułów bywają uiszczane, w ustępie zaś drugim tego paragrafu powiedziano, że „do danin w naturaljach zalicza się między innemi pobór drzewa“, o ile nie opiera się na tytule służebności.

Jak to widać z przedstawionego wyżej stanu sprawy, już w toku postępowania administracyjnego wyłoniła się kwestja co do charakteru prawnego, ciążącego na dobrach Białykamień z przyległościami, obowiązku wydawania drzewa wspomnianym wyżej trzem proboszczom, mianowicie czy ciężar ten jest służebnością w rozumieniu § 472 u. c. austr., czy też daniną w naturze, nie opartą na tytule służebności. Kwestję tę według osnowy zaskarżonego orzeczenia władza pozwana rozstrzygnęła w sensie negatywnym, odmawiając wspomnianemu ciężarowi charakteru służebności.

W tym stanie rzeczy Trybunał uznał za konieczne wziąć pod rozwagę pytanie, czy i o ile władza pozwana była właściwą do orzekania w powyższej kwestji prawnej?

Otóż według postanowień, zawartych w §§ 1, 2 i 3 ustawy z dnia 24 marca 1895 r. Dz. U. kraj. gal. Nr. 20, którą zmieniono niektóre postanowienia ces. pat. z dnia 5 lipca 1853 r. o regulacji i wykupnie ciężarów gruntowych. Dz. U. P. Nr. 130 oraz ustawy krajowej z dnia 26 kwietnia 1871 r. Dz. Ust. i rozp. kraj. gal. Nr. 18, władze powołane z mocy przepisów wspomnianego patentu ces. do orzekania w sprawach wykupu i regulacji ciężarów gruntowych, załatwiają tylko te sprawy, które zostały zgłoszone do dnia ogłoszenia wspomnianej ustawy krajowej z r. 1895, a po ukończeniu tych spraw odnośne władze istnieć przestaną. Natomiast od dnia ogłoszenia tej ustawy wszelkie spory o istnienie lub nieistnienie praw, które jako ciężary gruntowe podlegają wykupnu i regulacji, a zostały zgłoszone po wspomnianym terminie, tudzież spory co do punktów określonych w § 7 lit. *a)* do *f)* ces. pat. z r. 1853 mogą być wedle omawianych przepisów wytaczane tylko przed sądami powszechnymi, władze zaś administracyjne przeprowadzać będą wykupno, lub regulację praw w odnośnych sprawach, o ile prawa te zgodnem oświadczeniem stron lub wyrokiem zostały ustalone.

Z przedstawionych przepisów wynika, że w sprawach wykupu i regulacji ciężarów gruntowych przeszły do kompetencji sądowej wszelkie spory o istnienie, lub nieistnienie praw, zgłoszonych po ogłoszeniu ustawy krajowej z roku 1895, tudzież spory co do kwestji wymienionych w § 7 pat. ces., co do tych zaś ostatnich według brzmienia § 2 wspomnianej ustawy krajowej, zarówno w sprawach zgłoszonych przed, jak też po jej ogłoszeniu, a więc także w sprawach, które były załatwiane przez władze powołane do orzekania z mocy poprzednich przepisów, a w których wskutek zmiany z upływem czasu stanu faktycznego powstał między stronami spór co do pewnych kwestyj, którego wynikiem może być odpowiednia zmiana na przyszłość zapadłego już w tej sprawie orzeczenia.

Ponieważ zaś punktem *c)* § 7 wspomnianego patentu ces. z r. 1853 objętą jest kwestja rozpoznania i stwierdzenia okoliczności, za pomocą których oznaczyć można sposób, trwanie i zmianę używania, lub wykonywania danego ciężaru gruntowego, przeto Trybunał uznał, że w myśl powyższych wywodów władza administracyjna nie była właściwą do orzekania w kwestji, czy wpisany do ksiąg gruntowych dóbr Białykamień z przyległościami obowiązek corocznego wydawania grecko - katolickim proboszczom oznaczonej ilości drzewa, jest lub nie jest służebnością w rozumieniu powszechnej austr. ustawy cywilnej, względnie czy i o ile charakter prawny tego ciężaru wobec zniesionego od czasu orzeczenia Kraj. Komisji odkupu i regulacji ciężarów gruntowych z dnia 9 sierpnia 1867 r. L. 5082/S stanu faktycznego sprawy, uległ również zmianie.

W dalszej konsekwencji należało uznać, że władza pozwana, wdając się w orzeczenie kwestji powyższej, mającej

zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia wymienionego na wstępie, a we wszystkich trzech skargach podniesionego zarzutu niedopuszczalności zastosowania w sprawie niniejszej ustawy z dnia 17 maja 1873 r. Dz. U. Kraj. gal. Nr. 253, przekroczyła granice swej kompetencji i tem samem dopuściła się wadliwości postępowania, polegającej na naruszeniu form postępowania administracyjnego.

Wadliwość tę, powodującą bezwzględną nieważność zaskarżonych orzeczeń, jako połączoną ze szkodą dla skarżących, należało podnieść z urzędu.

Wobec powyższego Najw. Trybunał Adm. już z tego powodu uchylił wszystkie trzy zaskarżone orzeczenia na zasadzie art. 19 ustawy z dnia 3 sierpnia 1922 r. w brzmieniu ustawy z dnia 25 marca 1926 r. (poz. 400 Dz. Ust.).

Zarządzenie co do zwrotu opłat opiera się na powołanym ostatnio przepisie.

Warszawa, dnia 21 grudnia 1931 r.

LITERATURA I BIBLJOGRAFIA.

(W dziale tym podajemy i omawiamy jedynie dzieła i pisma nadesłane Redakcji, lub dane w zamian. — Kolegów Autorów i wydawców prosimy o nadsyłanie swoich prac i wydawnictw w celu kontynuowania i wydania w swoim czasie *Bibliografji dzieł adwokatury polskiej*).

Czasopisma.

„*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*“. Wyszedł z druku 2-gi zeszyt. Na treść zeszytu składają się: Artykuły: „Zasady polskiego kodeksu karnego“, prof. J. Makarewicz; „Kilka słów w sprawie J. Jakubowskiego“, prof. J. J. Bossowski; „Odpowiedzialność karna Prezydenta Rzeczypospolitej“, wprez. s. o. Z. Sitnicki; „Badania dziejów społecznych i gospodarczych“, prof. K. Tymieniecki. Przegląd piśmiennictwa: 47 recenzyj i sprawozdań krytycznych z zakresu prawa, ekonomji i socjologji oraz bogata bibljografja odnośnej literatury polskiej i obcej. Przegląd prawodawstwa: Prawo skarbowe, przez dr. R. Knapowskiego. Kronika ustawodawcza. Sądownictwo: Przegląd orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego dla wszystkich ziem polskich, Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Kronika gospodarcza, socjalna i samorządowa.

„*Nowe Państwo*“. Pismo poświęcone zagadnieniom życia państwowego i międzynarodowego pod red. prof. Wacława Makowskiego, wydawane przez Tow. Prawa Państwowego w Warszawie. Tom II, zeszyt 1.

W pierwszym roczniku zeszłorocznym zawierało to cenne wydawnictwo prócz artykułów prof. W. Makowskiego, a Skrzyńskiego i i. materjały do reformy konstytucji z rozpraw Komisji Konstytucyjnej i Sejmu, a w szczególności: referat wstępny o projekcie rewizji konstytucji p. Stanisława Cara, wicemarszałka sejmowego; — uwagi Episkopatu w przedmiocie zmiany konstytucji i cały szereg odpowiedzi na ankietę konstytucyjną, a to: pp. prof. Dr. Stan. Bukowskiego, Dr. Edwarda Dubanowicza, Piotra Dunin Borkowskiego, Dr. Wład. Grabskiego, Dr. Antoniego Peretiatkowicza, Dr. Stanisława Starzyńskiego, Dr. Kazimierza Zakrzewskiego, Dr. Wład. Abrahama, Dr. Zygmunta Cybichowskiego, Dr. Stan. Estreichera, Konstantego Grzybowskiego, Dr. Ludwika Kulczyckiego, Władysława Studnickiego, Dr. Stanisława Kutrzeby, Dr. Leona Pinińskiego, Dr. Macieja Starzewskiego i Dr. Józefa Siemieńskiego.

Zeszyt 1-szy z r. b. przynosi już referaty Komisji Konstytucyjnej, a mianowicie:

1. o uprawnieniach Prezydenta R. P. w stosunku do Sejmu i Senatu; — p. Stanisława Cara,

2. tegoż o trybie wyboru Prezydenta Rzecz. Pol.,

3. Bohdana Podoskiego: O składzie Sejmu i

4. tegoż: O zabezpieczeniu niezawisłości poselskiej, — tudzież dyskusję nad tymi referatami.

Pismo to jest więc zbiorem materjałów do reformy konstytucji, bez jakiego nie może się obejść nikt, kto chce poznać źródłowo cały przebieg pracy nad reformą konstytucji, a tem bardziej każdy, ktoby chciał wziąć w niej udział, do czego zachęca sama Komisja konstytucyjna, nie uważając jeszcze ankiety w tym przedmiocie rozpisanej za zamkniętą.

Podstawę obrad sejmowej Komisji konstytucyjnej stanowi wprawdzie, jak wiadomo, projekt Bloku (B. B.), a ankieta nie była, jak to stwierdził w dyskusji p. Makowski, pomysłem[1]) Komisji, ale Komisja przyjęła tę koncepcję (ankiety) w przeświadczeniu, że jest to droga „wydobycia ze społeczeń-

---

[1]) p. artykuł Dr. Antoniego Dziędzielewicza w Nr. 10—12 Czasopisma A. P. z r. 1930 pod tyt.: *Naprawa zasadniczych praw Rzeczypospolitej*, w którym autor oświadczył się również za innym składem Komisji konst. i za inną metodą jej pracy, aniżeli to się stało. (Przyp. Red.)

stwa zdania tych wszystkich osób, które nietylko w Sejmie, ale i poza Sejmem mają o Konstytucji coś do powiedzenia". Jaki użytek zrobi Kom. konst. z tych opinji i czy przy metodzie jej pracy wyjdą one na pożytek reformy konst., tego obrazem będzie właśnie podawany w *„Nowem Państwie"* przebieg dyskusji. — Dlatego polecamy pismo to pilnej uwadze najszerszych kół naszych Czytelników.

„Rocznik Prawniczy Wileński", organ Wydziału Prawa uniwersytego Stefana Batorego, oraz Tow. Prawniczego im. Daniłowicza w Wilnie. Rok V 1931, wydawany z udziałem zapomóg Min. Wyznań rel. i oświecenia; Min. Sprawiedl.; Kasy im. Mianowskiego, Samorządu m. Wilna i tamt. Rady Adwokackiej.

Poważny ten organ jest i w tym roczniku, jak w poprzednich, obrazem żywego ruchu prawniczego w Wilnie.

Z rozpraw zawiera prócz wspomnienia pośmiertnego po tamt. prof. uniw. Leonie Petrażyckim następujące obszerne i gruntownie opracowane rozprawy:

Michała Króla: Zmiany i przekształcenia zwyczajowe konstytucyj; Henryka Zahorskiego: Zasada badania konstytucyjności ustaw przez sądownictwo, a konstytucja R. P. z 17/3 1921; Iwo Jaworskiego: Studja nad ustrojem miast na prawie niemieckiem w W. Ks. Wileńskiem w dobie Jagiellońskiej; i Romana Kuratowskiego: Sądownictwo polubowne.

Pozatem mieści tom IV-ty przegląd ustawodawstwa polsk. z lat 1929 i 1930 z dziedziny prawa cywilnego, karnego i administracyjnego; orzecznictwa Izby I. Sądu Najw., literaturę prawniczą i kronikę ze sprawozdaniem miejscowego Tow. prawniczego, inż. Daniłowicza za r. 1930, z którego notujemy, że w tymże roku zaczął wychodzić w Wilnie *„Wileński Przegląd Prawniczy"*, o charakterze praktycznym.

„Wileński Przegląd Prawniczy". Miesięcznik. Wilno. Rok I Nr. 3 zawiera artykuły: Prace Lelewela na polu historji prawa — Stefana Ehrenkreutza; Trzecia władza — Adama Bobkowskiego: Dziesięciolecie pracy Sądu Apelacyjnego w Wilnie, referat wiceprokuratora apel. J. I. Parczewskiego; Zmiany, wprowadzone do rosyjskiej ustawy postęp. cywil. przez polskie ustawodawstwo — Kazimierza Pietruszewicza; Eksmisja przez współwłaściciela — J. Kapłana; Kolizja ustaw dzielnicowych co do dziedziczenia — Leona Sumoroka; Orzecznictwo cywilne i administr. Przegląd ustawodawstwa; Rozmowy z czytelnikami; Bibljografję i Przegląd Czasopism. Do Nru dołączono: Projekt rozporz. Prezydenta R. P. o zmianach w prawie cywilnem, obowiązującem w ziemiach wschodnich.

Z artykułu p. Bobkowskiego: Trzecia władza zasługuje ze wszechmiar na przytoczenie tu dosłowne znamienna reasumcja autora, która brzmi: „Społeczeństwo we wszelkich swoich odcieniach i formach, jak również i organy władzy państwowej — utraciły kompletnie głębsze zrozumienie idei podstawowych sądownictwa; daleko więcej interesują je inne problematy i zagadnienia; sądownictwo jest w pozycji owego zająca z bajki Mickiewiczowskiej, który wśród najszczerszych przyjaciół został zjedzony przez psy, albowiem — nigdzie się ono nie spotyka z wrogością, ale — również i ze zozumieniem koniecznego dlań stanowiska w społeczeństwie; nic dziwnego — w epoce zmagań się sił fizycznych — sądownictwo nie posiadające siły fizycznej — niczem zaimponować społeczeństwu nie może, a wypisując na swoim sztandarze hasło prawa i sprawiedliwości, który dla stron walczących służy tylko za pretekst, a którego tam nikt na serjo nie bierze — nie może być w modzie w dobie obecnej.

Innemi słowy — sprawa sądownictwa na dziś jest przegraną i żałować tylko należy, że w takim właśnie okresie wydane zostały ustawy, normujące ustrój sądownictwa; ale nie żyjemy tylko dniem dzisiejszym — dzisiejsza klęska stać się może jutro tryumfem, jeśli zrozumiemy, że w nikim i w niczym nie mając oparcia nazewnątrz, sami musimy zadbać o swój los: musimy burzyć atmosferę nieufności i niewiary, która się dookoła sądownictwa w społeczeństwie wytworzyła, musimy wyjaśniać szkodliwe dla nas nieporozumienia, budzić w społeczeństwie trwogę przed złem sądownictwem, musimy słowem propagować sądownictwo, walcząc na każdym kroku o najmniejszej władzy sądowej atrybuty. Inaczej — sądownictwo w znaczeniu europejskiem zaginie w potoku innych zadań, ale wówczas odpowiedzialność za ten stan padnie na nas, co grozę sytuacji rozumieliśmy, ale przeciwdziałać jej nie potrafiliśmy".

Wydawca: Związek adwokatów polskich we Lwowie. Redaguje: **Komitet redakcyjny.**
Redaktor odpow.: **Dr. Antoni Dzięndzielewicz.** Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lindego 4. Tel. 25-23.

Protokół Zgromadzenia Walnego Związku Adwokatów Polskich

odbytego w Poznaniu dnia 10 kwietnia 1932 r.

w sali posiedzeń Izby Przemysłowo - Handlowej przy ul. Mickiewicza l. 31.

Obecni: Karol Argasiński ze Lwowa, Bruno Blumenfald ze Lwowa, Mieczysław Chmielewski z Poznania, Stefan Cygański z Łodzi, Stefan Dębiński z Poznania, Marjan Doerffer z Torunia, Ignacy Dziedzic z Torunia, Tadeusz Janiszewski ze Lwowa, Wotołd Jeszke z Poznania, Stanisław Kobyliński z Katowic, Henryk Konic z Warszawy, Stanisław Korboński z Poznania, Marjan Koszewski z Poznania, Jan Kręglewski z Poznania, Edmund Łukanowski z Katowic, Leon Nowodworski z Warszawy, Stefan Radajski z Katowic, Stanisław Rowiński z Krakowa, Wacław Szumański z Warszawy, Artur Till ze Lwowa, Wojciech Żytomirski z Katowic.

Obradom przysłuchują się Koledzy: Czesław Chmlelewski z Poznania, Damazy Gracz z Poznania, Jan Hryniewiecki z Poznania, Jan Iwański z Ostrzeszowa, Janusz Iżycki z Poznania, Stanisław Janiak z Poznania, Franciszek Jezierski z Poznania, Marjan Kapela z Poznania, Włodzimierz Krzyżankiewicz z Poznania, Ludwik Lichniewicz z Chodzieży, Tadeusz Łebiński z Poznania, Ignacy Makciński z Poznania, Stefan Opieliński z Poznania, Bronisław Robowski z Poznania, Jan Stark z Poznania, Ignacy Wierusz z Poznania, Jacek Wyszomirski z Poznania.

Zastępca Przewodniczącego Wydziału Wykonawczego Dr. Bruno Blumenfeld otwiera posiedzenie i proponuje na Przewodniczącego Mecenasa Henryka Konica z Warszawy. Powołany przez aklamację, Mec. Konic obejmuje przewodnictwo i zaprasza na Sekretarza kol. Janiszewskiego.

Do p. 2. *) Odczytano i przyjęto protokół poprzedniego Walnego Zgromadzenia, odbytego w Wilnie dnia 24. maja 1931 r.

Do p. 3. a) Sprawozdanie Zarządu Głównego z czynności za r. 1931 składa Kol. Janiszewski, przedstawiając tok prac Zarządu Głównego w roku ubiegłym i podając w streszczeniu przebieg i ogólne wyniki czynności Zarządu, w szczególności akcję w sprawie wniesionego przez Rząd projektu ustawy o ustroju adwokatury.

Ad b) Kol. Argasiński referuje obrót kasowy za r. 1931 wraz z budżetem na r. 1932 wykazujący w przychodach kwotę 10.839 zł. 70 gr., a w wydatkach kwotę 9.809 zł. 51 gr., oraz funduszu Pomocy koleżeńskiej dla Polskich Aplikantów im. Dra Dzięddzielewicza w kwocie 13.952 zł. 54 gr.

Zarazem przedstawia uchwałę Zarządu Głównego o zniżenie składek miesięcznych do 3 zł. — ze swej strony wnosi jednak o pozostawienie składek w dotychczasowej wysokości t. j. 4 zł. miesięcznie.

Co do wpisowego Zarząd wnosi o pozostawienie tegoż w dotychczasowej wysokości 10 zł.

Sprawozdanie Zarządu z działalności za r. 1931, jakoteż sprawozdanie kasowe za r. 1931 i z funduszu pomocy koleżeńskiej im. Dra Dzięddzielewicza przyjęto do wiadomości, udzielając Zarządowi Głównemu absolutorjum oraz podziękowanie ze pracę.

Wniosek Zarządu Głównego o zniżenie składek do kwoty 3 zł. miesięcznie upadł, a większością głosów uchwalono składkę miesięczną w myśl wniosku Kol. Argasińskiego na 4 zł., a wpisowe na 10 zł., pozostawiając dotychczasowy rozdział składek i wpisowego między Zarząd Główny i Oddziały.

Ad 4 i 5. Tem samem załatwiono p. 4 i 5 porządku obrad.

---

*) Porządek obrad vide Nr. 3—4 ex 1932.

Na wniosek Kol. Kręglewskiego uchwalono, że Oddział poznański ze względu na wydawanie dodatku do „Czasopisma“ dla ziem zachodnich jest uwolniony od wpłat na rzecz Zarządu Głównego.

Do p. 6. Kol. Jeszke referuje sprawę projektu ustawy o nowym ustroju adwokatury, przedstawiając do uchwały projekt rezolucji.

Rezolucje uchwalono w brzmieniu tekstu podanego w memorjale do Ministerstwa Sprawiedliwości (p. str. 3 Nr. 5—6).

Do p. 7. Kol. Blumenfeld referuje sprawę ustawy o kosztach sądowych, proponując uchwalenie rezolucji, którą uchwalono w tekscie podanym w memorjale do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Do p. 8. W tem miejscu Przewodniczący Kol. Konic oddaje przewodnictwo Kol. Łukanowskiemu, który przystępuje do 8 porządku obrad t. j. wyborów. Z wyboru weszli do Zarządu Głównego:

Prezes: Dr. Antoni Dzidzielewicz. Wiceprezesi: 1. Cezary Ponikowski, 2. Dr. Bruno Blumenfeld, 3. Dr. Stanisław Rowiński, 4. Dr. Jan Kręglewski. Członkowie Zarządu: *Warszawa:* Bolesław Bielawski, Henryk Konic, Leon Nowodworski, Dr. Zygmunt Nagórski, Wacław Szumański. *Katowice:* Stanisław Kobyliński. *Kraków:* Feliks Borowczyk. *Lublin:* Stanisław Kalinowski. *Lwów:* Dr. Karol Argasiński, Dr. Tadeusz Janiszewski, Dr. Jan Pieracki, Dr. Artur Till. *Łódź:* Stefan Cygański. *Poznań:* Dr. Bolesław Jagielski, Dr. Witold Jeszke, Marjan Koszewski. *Toruń:* Marjan Doerffer. *Wilno:* Mieczysław Engiel.

Po ogłoszeniu wyników wyboru Przewodniczący zarządza przerwę celem ukonstytuowania się Zarządu Głównego, poczem zawiadamia, że Zarząd Główny ukonstytuował się, wybierając zastępcą Przewodniczącego Wydziału Wykonawczego Kol. Brunona Blumenfelda, Sekretarzem Kol. Tadeusza Janiszewskiego, a Skarbnikiem Kol. Karola Argasińskiego.

Gdy nikt więcej głosu nie zabierał Przewodniczący wobec wyczerpania porządku obrad zamknął Zgromadzenie Walne o godz. 2-giej popołudniu.

Protokół

XIX. Posiedzenia Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich odbytego w Poznaniu dnia 9 i 10 kwietnia 1932.

Posiedzenie z dnia 9 kwietnia 1932 r., godz. 10-ta przedpoł. w lokalu Izby Handlowo-Przymysłowej przy ul. Mickiewicza L. 31.

Obecni: Członkowie Zarządu Głównego i Delegaci Oddziałów: Karol Argasiński ze Lwowa, Mieczysław Chmielewski z Poznania, Stefan Cygański z Łodzi, Ignacy Dziedzic z Torunia, Tadeusz Janiszewski ze Lwowa, Witołd Jeszke z Poznania, Henryk Konic z Warszawy, Marjan Koszewski z Poznania, Jan Kręglewski z Poznania, Stanisław Kobyliński z Katowic, Edmund Łukanowski z Katowic, Leon Nowodworski z Warszawy, Stanisław Rowiński z Krakowa, Wacław Szumański z Warszawy, Artur Till ze Lwowa, Wojciech Żytomierski z Katowic.

Protokół prowadzi: Kol. Tadeusz Janiszewski, sekretarz Z. A. P.

O godz. 10 min. 15 Zast. Przewodniczącego Wydziału Wyk. Z. A. P. Kol. Blumenfeld otwiera posiedzenie i z powodu nieobecności Prezesa Dra Dzidzielewicza, który z powodu niedomagania nie mógł przybyć do Poznania zaprasza na Przewodniczącego Mec. Henryka Konica, co zebrani aprobują.

Kol. Konic obejmuje przewodnictwo i poświęca wspomnienie pośmiertne ś. p. Adolfowi Suligowskiemu, Członkowi Honorowemu Z. A. P. i ś. p. Zygmuntowi Sokołowskiemu, długoletniemu Członkowi Zarządu Głównego. Słów Przewodniczącego wysłuchali zebrani stojąco, a na wniosek Kol. Argasińskiego uchwalono przesłać de-

pesze kondolencyjne do Wdów po Zmarłych.

Następnie Przewodniczący odczytuje depeszę Prezesa Dzidzielewicza opiewającą: „Zarządowi Głównemu, Walnemu Zgromadzeniu i największemu Oddziałowi Poznańskiemu, jako gospodarzowi, życzę serdecznie powodzenia w pracy, dziś tak ważnej dla konsolidacji i wzmocnienia Związku, tudzież dla przyszłości adwokatury polskiej“. Następnie odczytano depesze Kol. Engiela i Jasińskiego z Wilna i Kol. Kalinowskiego z Lublina, usprawiedliwiające ich nieobecność.

Na wniosek przewodniczącego uchwalono przesłać Prezesowi Dzidzielewiczowi depeszę z wyrazami czci.

Na wniosek Kol. Szumańskiego uchwalono przesłać depeszę do Prezydjum obradującego właśnie w Warszawie Walnego Zgromadzenia Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rzp. P. z podziękowaniem za zaproszenie i z życzeniem owocnych obrad.

Następnie Przewodniczący stwierdza legitymacje Delegatów i quorum, oraz zarządza odczytanie protokołu XVIII. posiedzenia Zarządu Głównego.

Na wniosek Kol. Cygańskiego uchwalono zwolnić Sekretarza od odczytania protokołu ze względu na to, że został on drukiem ogłoszony w „Czasopiśmie Adwokatów Polskich“.

Następnie przystąpiono do punktu 3 porządku obrad.

Sprawozdanie Wydziału wykonawczego przedstawia Wiceprezes tego Wydziału Kol. Blumenfeld podnosząc, że Wydział wykonał wszystkie uchwały XVIII. Posiedzenia Zarządu Głównego. W szczególności Wydział Wyk. w wykonaniu rezolucji uchwalonej na tem posiedzeniu Zarządu Gł. wniósł do czynników miarodajnych memorjały w sprawie projektu ustawy o ustroju adwokatury i ustawy o kosztach sądowych.

Sprawozdanie Wydziału Wyk. przyjęto do wiadomości.

Do p. 4 Skarbnik Kol. Argasiński przedstawia sprawozdanie kasowe za rok 1931 w następujących cyfrach, t. j. za czas od 1. I. 1931 do 31. XII. 1931.

Przychody:

1. Pozostałość kasowa z r. 1930	zł. 1.051.07	gr.
2. Oddział Warszawski Z.A. P. na poczet zaległości w składkach zarok 1930	„ 2.171.—	„
Do przeniesienia . .	zł. 3.222.07	gr.
Z przeniesienia . .	zł. 3.222.07	gr.
3. Oddział Lwowski Z. A. P. na poczet składek za r. 1931 . . .	„ 2.000.—	„
4. Oddział Katowicki Z. A. P. na poczet zaległości za czas po koniec 1930 i składek za rok 1931	„ 1.720.—	„
5. Oddział Toruński na poczet zaległości . .	„ 1.400.—	„
6. Oddział Krakowski na poczet zaległości w składkach za lata ubiegłe	„ 1.600.—	„
7. Oddział Wileński na poczet zaległości w składkach . . .	„ 100.—	„
9. Oddział Łódzki na poczet składek zaległych	„ 282.13	„
10. Różne	„ 500.—	„
Razem	zł. 10.839.70	gr.

Rozchody:

1. Drukarni na druk Czasopisma	zł. 4.486.50
2. Pobory urzędnika kancelaryjnego, czynsz za lokal za r. 1931, opłata telefonu, służącego, koszty przeprowadzki Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego do nowego lokalu i koszty opału w r. 1931 .	„ 1.726.05
3. Kancelarja Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego na wydatki kancelaryjne	„ 800.—
4. Wydatki za przepisanie druków	„ 66.75
5. Na koszta wyjazdu Delegata do Luksenburga . . .	„ 350.—
6. Koszty przyjazdu członków Zarządu Głównego, na posiedzenie Zarządu Głównego w Wilnie	„ 1.071.—
7. Koszty przyjazdu członków Zarządu Głównego na posiedzenie Zarządu Głównego w Łodzi	„ 961.—
8. Stałej Delegacji Zrzeszeń Prawniczych składka za 1929, 1930 i 1931	„ 300.—
9. Różne	„ 48.11
Razem . .	zł. 9.809.51

Zestawienie:

Suma przychodów	zł. 10.839.70
Suma rozchodów	„ 9.809.19
Pozostałość na r. 1932	zł. 1.030.19

Preliminarz budżetu na rok 1932 przedstawia Kol. Argasiński na tych samych podstawach, zaznaczając, że o ile zaległości w składkach nie będą ściągnięte należy się liczyć z niedoborem.

Kol. Rowiński podnosi, że ostatnie podwyższenie składek dało ujemny wynik finansowy. Wnosi, by

a) upoważnić Wydział Wyk. do obniżania zaległości w składkach wzgl. do ich odpisywania z tem, że należy przyjąć za regułę, że jeżeli składki bieżące zostaną w terminie zapłacone — to Wydział Wyk. może odpisać zaległe składki po koniec 1931 r.;

b) obniżyć składki do pierwotnej wysokości 3 zł. miesięcznie.

Kol. Rowiński apeluje wreszcie do Skarbnika, by wyrównał zaległe składki do Międzynarodowego Związku Adwokatów.

Kol. Argasiński sprzeciwia się obu wnioskom Kol. Rowińskiego.

Kol. Kręglewski wnosi o uwolnienie Oddz. w Poznaniu od opłat na rzecz Zarządu Gł. z uwagi na wydawany przez ten Oddział Dodatek do Czasopisma. Zarazem oświadcza, że Oddz. w Poznaniu pokryje z własnych funduszów zaległe składki do Międzynarodowego Związku Adwokatów.

Kol. Szumański deklaruje im. Oddz. w Warszawie gotowość pokrycia bieżącej składki do Międzynarodowego Związku Adwokatów.

Wgłosowaniu przyjęto do wiadomości sprawozdanie Skarbnika, i uchwalono wnioski *a) b)* Kol. Rowińskiego wyrażając podziękowanie Oddz. w Poznaniu i w Warszawie za gotowość wyrównania składek do Międzynarodowego Związku Adwokatów.

Do p. 5 Kol. Argasiński przedstawia następujące sprawozdanie kasowe z funduszu aplikantów im. Prezesa Dzidzielewicza:

Związkowy Fundusz koleżeńskiej pomocy dla polskich aplikantów im. Prezesa Antoniego Dzidzielewicza wynosił z dniem 1 kwietnia 1932 kwotę 13.952 zł. 54 gr. — w tem z dawnego funduszu wraz z odsetkami 3.670 zł. 38 gr., z nowego funduszu z narosłemi odsetkami 10.282 zł. 16 gr., razem 13.952 zł. 54 gr.

Kol. Blumenfeld i Janiszewski wskazują na pewne wyraźne objawy polepszenia stanu rzeczy w szczególności liczniejsze wstępywanie młodzieży do adwokatury, i podnoszą potrzebę stałego powiększania funduszu aplikantów.

Do p. 6 Kol. Till przedstawia stan liczebny członków i tok pracy w Oddziele lwowskim. Oddział rozwija się i pracuje normalnie.

Kol. Kręglewski przedstawia sprawozdanie z prac Oddz. w Poznaniu. (Patrz niżej w Sprawozdaniach Oddziałów).

W dyskusji nad sprawozdaniem Kol. Kręglewskiego podnosi Kol. Koszewski fakt wykluczenia przez Zarząd Oddziału trzech Kolegów z grona Członków z powodu popierania na Walnem Zgromadzeniu Izby listy, która była odmienną od listy ułożonej przez Z. A. P. i zauważa, że zdaniem jego Zarząd przekroczył swe uprawnienia.

Kol. Kręglewski udziela w tej sprawie wyjaśnień i uzasadnia wykluczenie danych członków tem, że zgodzili się na listę wyborczą do władz izbowych ułożoną przez Oddz. w Poznaniu, zaczem popierając inną listę na Walnem Zgromadzeniu Izby dopuścili się nielojalności.

W sprawie tej rozwija się szeroka dyskusja, w której podnoszono, że wnioski o wykluczenie członków winne być oddawane raczej do rozstrzygnięcia sądowi koleżeńskiemu, aniżeli załatwiane na podstawie art. 13 *c)* statutu przez Zarząd Oddziału, gdyż Sąd koleżeński daje możność korzystania w szerszej mierze ze środków obrony, która jest prawem każdego obwinionego.

Powzięcie uchwały w tej sprawie odroczono do posiedzenia popoł. i na tem obrady przerwano.

Ciąg dalszy o godz. 5 popoł.

Po przerwie przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję:

Zarząd Główny przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Prezesa Oddziału poznańskiego i wyjaśnienia złożone przezeń w odpowiedzi na zarzuty podniesione przez Kol. Koszewskiego i wyraża nadzieję, że Zarząd Oddz. w Poznaniu dołoży wszelkich starań, aby nieporozumienia w łonie Oddziału nie wpłynęły ujemnie na tok prac i spoistość Oddziału.

Kol. Dziedzic składa sprawozdanie z prac Oddziału w Toruniu i podnosi, że na gruncie pomorskim ułożyły się stosunki dla Z. P. A. korzystnie, że Wydział Izby Adw. zajmuje się wyłącznie sprawami administracyjnemi i dyscyplinarnemi a resztą zagadnień z życia Adwokatury zajmuje się Z. A. P.

Kol. Rowiński przedstawia sprawozdanie Oddz. w Krakowie. (P. niżej w rubr. z Oddziałów Z.).

Kol. Rowiński porusza myśl, by Oddziały wymieniały między sobą referentów i uważa, że taka wymiana przyczyni się do ożywienia pracy w Oddziałach.

Kol. Szumański składa sprawozdanie z prac Oddziału warszawskiego. Przedstawia, że na terenie Warszawy istnieje sze-

reg organizacyj adwokackich jak: Związek Prawników Kresowych, który liczy 80% członków adwokatów, dalej Klub Adwokacki, Klub narodowy adwokatów, Koło adwokatów Rzp. P., Stowarzyszenie Adwokatów żydów i t. d.

Za inicjatywą Oddz. Z. A. P. w Warszawie powstała Komisja porozumiewawcza celem możliwej konsolidacji prac.

Nad sprawozdaniem Kol. Szumańskiego rozwija się dyskusja, w której poruszono kwestję powstawania nowej organizacji adwokackiej.

Podnoszono, że w ten sposób rozbija się akcję, zamiast ją konsolidować.

Kol. Rowiński jest zdania, że inicjatywa porozumienia się między temi zrzeszeniami winna być podjętą przez Z. A. P. i wnosi o powzięcie uchwały:

Zarząd Główny zaleca Zarządowi Oddziału Warszawskiego porozumienie się w sprawach zawodowych z innemi zrzeszeniami adwokackiemi, istniejącemi na obszarze ich działalności.

Kol. Jeszke zauważa, że przyczyną rozproszkowania organizacji adwokackich jest głębsza. Adwokatura jest obecnie słabą, bo gdyby była silną, miałaby pęd do stworzenia jednej silnej organizacji.

Uchwalono wnosek Kol. Rowińskiego wyżej przedstawiony z tem, że Z. A. P. ma ująć w swe ręce inicjatywę konsolidacji w adwokaturze.

Do p. 7 Kol. Jeszke referuje obecny stan sprawy rządowego projektu ustawy o ustroju adwokatury, podnosząc, że projekt ten — podokonaniu pewnych zmian ma być ogłoszony, jako dekret Prezydenta Rzp. P.

Proponuje w tej sprawie przedstawienie jutrzejszemu Walnemu Zgromadzeniu do uchwały rezolucji, którą w proponowanem brzmieniu uchwalono przedstawić do uchwały Zgromadzeniu Walnemu. (P. tekst rezolucji w memorjale do Minist. Sprawiedliwości). Na tem posiedzenie odroczono do dnia następnego.

Ciąg dalszy dnia 10 kwietnia 1932 r. o godz. 10 przedpoł.

Obecni: jak poprzednio i Kol. Marjan Doerffer z Torunia.

Do p. 8 referuje Kol. Blumenfeld nowe ustawy o kosztach sądowych — wnosząc o przedstawienie dzisiejszemu Zgromadzeniu Walnemu rezolucji do uchwalenia (tekst rezolucji w memorjale do Min. Sprawiedliwości).

Rezolucję tę uchwalono przedstawić Zgromadzeniu Walnemu do uchwały.

Kol. Dziedzic wyraża życzenie, by Zarząd Główny poczynił starania, celem złagodzenia szczególnie dotkliwych postanowień o kosztach sądowych, zwłaszcza odnośnie do należytości za doręczenia.

P. 9 i 12 zdjęto z porządku obrad.

Do p. 10 Kol. Rowiński przedstawia, że dnia 17 kwietnia 1932 ma się odbyć posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Zjazdu Prawników Słowiańskich w Bratislawie. — Uważa, że obecność delegata Z. A. P. na tem posiedzeniu jest zbędną — natomiast należy silnie obesłać sam Zjazd i objąć referaty.

Uchwalono nie wziąć udziału w posiedzeniu dnia 17 kwietnia 1932 a sprawę objęcia referatów na samym Zjeździe przekazać do załatwienia Wydziałowi Wykonawczemu.

Do p. 11 referat Kol. Argasińskiego co do niedomagań w wymiarze sprawiedliwości odpadł z powodu spóźnionej pory.

Uchwalono tylko na wniosek Kol. Janiszewskiego wezwać poszczególne Oddziały by w tej sprawie przedstawiły swe uwagi Wydziałowi Wyk.

Do p. 13 przedstawia Kol. Till, że Rada Adw. w Warszawie miała przystąpić do wydania zbioru zasad orzecznictwa dyscyplinarnego i że Z. A. P. odniósł się był do Rady adw. w Warszawie z propozycją wydania zbioru jednolitych zasad tego orzecznictwa dla całego Państwa.

Rada adwokacka na powyższe pismo Z. A. P. dotąd nie odpowiedziała, a sprawa wydania takiego zbioru jest aktualną i należałoby ją zrealizować.

Uchwalono przypomnieć Radzie adw. w Warszawie załatwienie odnośnego pisma Z. A. P.

Do p. 14 uchwalono odbyć następne posiedzenie Zarządu Głównego w czerwcu lub wrześniu 1932 w Warszawie.

Do p. 15 zabiera głos Kol. Rowiński podnosząc, że należy rozpatrzyć i ewentualnie wykonać uchwały powzięte przez Międzynarodowy Związek Adwokatów.

W sprawie tej uchwalono polecić Wydziałowi wykonawczemu, by wraz z Kol. Rowińskim rozpatrzył uchwały powzięte przez Międzynarodowy Związek Adwokatów i wydał zarządzenia, które celem ich wykonania okażą się potrzebne.

Gdy więcej nikt głosu nie zabierał, Przewodniczący zamknął posiedzenie, dziękując zebranym za pilne branie udziału w obradach.

W imieniu zebranych Kol. Blumenfeld podziękował Przewodniczącemu za kierownictwo obradami.

Na tem posiedzenie zamknięto.